



# GAZETA POMORSKA

10 GR.

Nr. 15 AB

Środa, 18 stycznia 1939

Rok 2

Aleksandrów Kulawski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartuzy, Kościerzyna, Lipno, Nowe-Miasto, Rybin, Sepolno, Starogard, Swiecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzysk

## Koncentryczny atak z 3 stron na Barcelonę Montserrat ostatnią zaporą

LERIDA. Wojska gen. Franco koncentrycznie nacierają na Barcelonę z trzech kierunków i w poniedziałek wieczorem znajdowały się przeciętnie w odległości 65 km. od stolicy Katalonii. Natarcie trwa.



Czarna linia zwycięskiej ofensywy wojsk gen. Franco zbliża się nieuchronnie do Barcelony.

RZYM. Specjalni korespondenci prasy rzymskiej donoszą z frontu katalońskiego, że legionisanci zaatakowali ważny strategicznie odcinek Ignalda, stanowiący ostatnią zaporę naturalną przed Barceloną w postaci masywu górskiego Montserrat. Najwyższy szczyt w tych górach sięga powyżej 1.200 m i jest poważnym punktem oporu wojsk barcelońskich.

Na wybrzeżu korpus nawarski i marokański posuwają się na Vendrell. Na odcinku północnym wojska rządowe ewakuowały już m. Seo de Ugrell, przez które przechodzi szosa na stronę francuską. Oczekiwane są dalsze walki w dolinach górnego biegu rzeki Segre.

## Zza kulis zlikwidowanej masonerii bydgoskiej

Bydgoskie władze administracyjne z wielką energią przystąpiły do zlikwidowania masonerii z chwilą wejścia w życie dekretu antymasońskiego. Likwidacja objęto nie tylko to, co dekret zastał przy życiu, ale również zapobiegliwie wniknęto za kulisy masonerii i wydobyto stamtąd wszystko, co miało związek z masonami, lub służyło do zamaskowania majątku, czy poczynania masonów. Tak więc położono kres działalności łoż: „Janusa” i Emanuela Scheitzera, za-

### Zmotoryzowane sklepy rybne w Niemczech

BERLIN. W najbliższej przyszłości, jak donosi prasa niemiecka, ukaza się w Niemczech auta-sklepy rybne. Tabor takich samochodów jest już w budowie. Samochody te dojeżdżać będą do wiosek relem umożliwienia dostawy świeżych ryb. Dzięki rozszerzeniu portów rybackich w Cuxhaven i Wilhelmshaven niemiecka produkcja rybna wzmogła się w dwójnasób.

Korespondenci włoscy podkreślają, że rząd barceloński, chcąc zwalczyć rozprężenie i podnieść ducha w szeregach, pospiesznie organizuje obronę na całym terytorium Katalonii.

Zdaniem gen. Yague, dowódcy korpusu marokańskiego, gdyby wojska rządowe nie stawiały silniejszego oporu, niż dotychczas, to zajęcia Barcelony należały się spodziewać w ciągu 15 dni.

## Dzisiaj mija 19 lat od dnia w którym wojska polskie wkroczyły do Torunia

Dzisiaj, w dn. 18 stycznia społeczeństwo toruńskie święci cichym rozpamiętywaniem wielkiej chwili 19-tą rocznicę wkroczenia wojsk polskich do oswobodzonego spod władzy zaborcy Torunia.

Rankiem tego dnia przed 19-tu laty w potyczce pod Gniewkowem padł plutonowy Gerhard Pajakowski, którego grób znajduje się na cmentarzu garnizonowym w Toruniu.

## Z obrad komisji budżetowej Senatu

### Skromny budżet P. Prezydenta R. P.

WARSZAWA. W dniu wczorajszym rozpoczęła swoje prace nad budżetem na rok 1939/40 komisja budżetowa Senatu.

Sen. Róg, referent budżetu Prezy-

dentu R. P., przypomniał, że już w roku ub. komisja budżetowa Senatu stwierdziła, że budżet ten jest zbyt skromny wobec ogromu zadań i odpowiedzialności, które na Prezydencie ciążyą.

## „Telekordy” w Sejmie

Sen. Barcikowski, referent budżetu Sejmu przedstawił m. in. stan prób z aparatem stenografującym „telekordem”, który będzie stanowił pomoc dla biura stenograficznego w pracy parlamentarnej.

Dotychczasowe próby z aparatem stenografującym dają rezultaty pomyślne. Roboty wstępne są już na ukończeniu, tak, że posiedzenia plenarne Sejmu prawdopodobnie już będą mogły być obsługiwane przez „telekordy”.

## Z KOMISJI BUDŻETOWEJ SEJMU

### Brak nam 66.000 łóżek szpitalnych

Wczoraj komisja budżetowa Sejmu obradowała nad budżetem Min. Opieki Społecznej. M. in. referent pos. Zyboriski poruszył braki pod względem aparatu

leczniczego, przy czym stwierdził, że brak nam przeszło 60.000 łóżek szpitalnych, jeśli na 1000 mieszkańców mają przypaść co najmniej 4 łóżka.

Preliminarz budżetowy ministerstwa opieki na rok 1939 zamyka się kwotą 67.347.000 zł i jest o 588.900 zł wyższy od budżetu zesiorocznego.

## Rada Naczelna Światowego Związku Polaków z Zagranicy u p. Marszałka E. Śmigłego-Rydza

WARSZAWA. Rada Naczelna Światowego Związku Polaków z Zagranicy zakończyła w poniedziałek dwudniowe obrady. Przedyskutowano sprawy związane z trzecim Zjazdem Polaków z Zagranicy, oraz przyjęto projekt odznaki honorowej za zasługi dla Polonii Zagranicznej.

Prezydium sesji Rady Naczelnej przyjął p. Marszałek Śmigły-Rydz, po czym członkowie prezydium udali się na Zamek, a następnie złożyli wizyty w Pre-



### Narada na Zamku

WARSZAWA. Pan Prezydent R. P. przyjął w dniu wczorajszym w obecności p. Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza, prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja-Składkowskiego i wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

### Spotkanie motorowców polskich w porcie nowojorskim

NOWY JORK. W poniedziałek zawinęły do portu nowojorskiego razem „Pilsudski” i „Batory”.

„Pilsudski” powrócił z dłuższej wycieczki do Indii Zachodnich, „Batory” zaś przybył z Gdyni.

### Żydzi gdańscy chcą wyemigrować do Mandżukuo

W r. 1930 zamieszkiwało terytorium W. M. Gdańska około 10.000 żydów, obywateli gdańskich, niemieckich i polskich. Obecnie przebywa tam jeszcze około 4000 żydów, którzy — jak już swego czasu donosiliśmy — pragną wyemigrować. Jak słycać, władze gdańskie ułatwiają masowo emigrację żydów, którzy zamierzają przenieść się do Wschodniej Azji i Mandżukuo.

zydium Rady Ministrów i w MSZ.

W czasie obrad prof. Ponikowski wręczył najwyższą odznakę honorową Zjednoczenia Polskich Zw. Spiewaczy RP. — prezesowi Światowego Związku p. min. Wl. Raczkiewiczowi.

Wieczorem rada naczelna zwiędziła w lokalu Stow. Techników pierwszą wystawę wędrowną książki polskiej urządzoną przez Światowy Związek dla zagranicy.

## Akcja dywersyjna organizacji „Sleszsky Odboj” na Zaolziu

CIESZYN. W związku z napadem w Porębie w dniu 2. I. br. na patrol policyjny, okazuje się, że sprawca tego napadu ujęty w dniu 3. I. br., przy którym znaleziono 2 granaty ręczne wyrobu czeskiego i jeden pistolet systemu „Ceska Zbrojovka” jest członkiem czeskiej organizacji „Sleszsky Odboj”.

Organizacja ta, mająca siedzibę w Morawskiej Ostrawie, stawia sobie za cel prowadzenie dywersji na terenie Zaolzia, kolportowanie ulotek antypolskich, rozsiewanie fałszywych i niepokojących wieści i dokonywanie zamachów na ludność polską i jej mienie.

## Nadzwyczajne zarządzenia w Anglii po zamachach bombowych

LONDYN. Agencja Reutera donosi, iż w związku z poniedziałkowymi zamachami bombowymi władze bezpieczeństwa wydały szereg nadzwyczajnych zarządzeń. Wzmocniono ochronę wszystkich elektrowni oraz kontrolę podróży w portach brytyjskich.

## Rekordowy przelot angielskiego samolotu pocigowego

LONDYN. Pocigowy samolot angielski typu „Spitfire” dokonał dziś rekordowego lotu z Le Bourget do Croydon, przebywając odległość 330 km w 41 minut. Szybkość przeciętna samolotu, który leciał na wysokości 5500 m., była 480 km na godzinę.

## Tajemnicze zaginięcie generała chińskiego

SZANGHAI. Według otrzymanych tu doniesień ze źródeł chińskich gubernator prowincji Junan gen. Lung-Jun zaginął bez wieści. Generał był wybitnym członkiem Kuomintangu oraz uchodził za przyjaciela b. wicepremiera chińskiego Wang-Czing-Weja, który zerwał z marszałkiem Czang-Kai-Szekiem i wypowiedział się za zawarciem pokoju z Japonią. Generał Lung-Jun był posadzanym o ułatwienie Wang-Czing-Wejowi ucieczki z Czung-King do Hanoi.

## Do BERLINA

29. I. do 3. II. zł 75.—  
2. II. do 6. II.  
**WAGONS-LITS/COOK**  
Warszawa, Krak. Przedm. 42 i oddziały.

## Moskwa też przestała interesować się Genewą

MOSKWA. Jak się dowiaduje korespondent PAT, delegacja sowiecka z Moskwy na sesję Rady Ligi Narodów nie wyjechała i nie wyjedzie. Komisarz Litwinow i jego zastępca Potiomkin, przebywają w Moskwie.

Fakt ten komentowany jest jako znak zainteresowania Sowietów instytucją genewską.

## Cały Scotland Yard postawiony na nogi po tajemniczych zamachach bombowych

LONDYN. Szereg gwałtownych eksplozji w Londynie, w Manchesterze i innych częściach kraju, o których donosiliśmy wczoraj, zaalarmowały brytyjski Scotland Yard. We wszystkich wypadkach stwierdzono, że zastosowano tę samą metodę działania, co wskazywałoby na zorganizowany sabotaż. Szeffowie Scotland Yardu stwierdzili, że zamachy były przygotowane od paru dni oraz że posiadały motywy polityczne.

Bomba zegarowa rzucona pod ścianę jednego z biur zarządu elektrowni, znajdującego się w pobliżu stacji generatorów posiadała wielką siłę i wypełniona była dynamitem lub melinitem. Wybuch słyszano w promieniu 3 i pół km. Poza zniszczeniem kilku tysięcy szyb i wyrwaniu wielkiego dołu w chodniku, nie wyrządził on większych szkód, gdyż gmach urzędu był od czasu ostatniego kryzysu jeszcze specjalnie zabezpieczony przed atakami bombowymi.

Poważniejsze szkody wyrządziły wybuchy trzech bomb w Manchesterze, przy czym jeden człowiek został zabity, szereg osób zaś odniosło rany. Z powodu przerwania prze-

## 4 miliony cudzoziemców w Brazylii bez zezwolenia na stały pobyt

RIO de JANEIRO. W Brazylii znajdują się ponad 4 miliony imigrantów, których pobyt musi być „uregulowany”, jak się tu nazywa uzyskanie zezwolenia na stały pobyt. W samej stolicy, w Rio de Janeiro, znajduje się ponad 370.000 cudzoziemców, dla których muszą być założone specjalne kartoteki. „Komisja zezwoleń na pobyt” udzieliła dotąd zezwoleń zaledwie niespełna 2 tys. obco-krajowcom, zaś reszta może się spodziewać załatwienia swych podań w ciągu najbliższych 6 miesięcy.

## 800 ofiar powodzi w Japonii

TOKIO. Katastrofalna powódź, która nawiedziła wyspę Hokkeido, wyrządziła olbrzymie szkody, których dokładnych rozmiarów nie można jeszcze w chwili obecnej z całą ścisłością określić. Utonęło lub zginęło przeszło 800 osób.

## Z całego świata

ABERDEEN. Trawler „Christabelle Stephen” zatonął u wybrzeży Aberdeen wczoraj w nocy. W wypadku zginęła cała załoga, składająca się 9 lub też 10 ludzi.

BUENOS AIRES. Nad prowincją Cordoba przeszła w poniedziałek huraganowa burza, połączona ze straszliwym oberwaniem się chmur. Potoki wody zalały szosy i linie kolejowe, przerywając całkowicie komunikację. Wezbrana rzeka Colorado pod Santiago Estero wylała, niszcząc tor kolejowy, wskutek czego pociąg towarowy uległ katastrofie.

## Mieszkańcy Munkacza do Ministra J. Becka

WARSZAWA. Minister Spraw Zagr. J. Beck otrzymał następujący telegram,

„J. Eksceleńca Minister Spraw Zagr. Beck, Warszawa.

Ludność miasta Munkacza odbyła dziś wielkie zebranie, celem zaproteſtowania przeciw atakowi stacjonujących na Rusi Podkarpackiej wojsk czeskich na Munkacz w dn. 6 bm. Zebrani pozdrawiają J. Eksceleńcę jako wielkiego przyjaciela narodu węgierskiego i protektora sprawiedliwych dążeń węgierskich. Prosimy J. Eksceleńcę, aby był pomocny w osiągnięciu realizacji sprawiedliwości węgierskiej,

uchwalony podczas wielkiej manifestacji w Munkaczu:

w zapewnieniu pokoju europejskiego przez umożliwienie swobodnego wypowiedzenia się ludności i części Rusi Podkarpackiej, pozostającej pod zaborem czeskim. W tej części Europy na obszarze położonym między Polską a Węgrami pokój może być zapewniony tylko wtedy, gdy będzie położony kres panowaniu komunistów, emigrantów czeskich. Niech żyje Polska, niech żyje przyjaźń polsko-węgierska.”

## Spór o sprzedaż majątku ziemskiego pod Gnieznem

POZNAŃ. Głośnie stała się sprawa sprzedaży części wielkiego klucza ziemskiego własności Niemca barona Henryka Sprengera w ilości 3.200 morgów Polakowi Zygm. Pągowskiemu. Sprzedaż ta dokonana została w przeddzień śmierci barona, który umarł 2 bm. Społeczeństwo polskie przejęło tę wiadomość z radością, przejście bowiem części tego klucza w ręce polskie powiększa stan posiadania Polaków w tym powiecie. Tymczasem przeciw aktowi kupna-sprzedaży dokonanego przez zmarłego wystąpiła rozwiedziona żona barona Sprengera i kuratorzy jego nieletniej córki. Sprawą musiał się zająć sąd gnieźnieński. Roz-

poczęto równocześnie intrygi przeciwko Pągowskiemu, którego nie chciano dopuścić do objęcia w posiadanie nabytych majątków. Sąd w Gnieźnie powierzył na razie zarząd masy spadkowej Lossowski, a wyrok ostateczny ma zapadnąć w najbliższym czasie.

**Sićcie tylko niezrównaną**

**HERBATE**

**B. Hozakowski, Toruń, Mostowa 28. Telefon 2181. (1330)**

## Powstańcy wielkopolscy złożą hołd Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi podczas uroczystego obchodu Powstania Wielkopolskiego w Warszawie

W nadchodzącą niedzielę odbędą się w Warszawie uroczystości 20-iej rocznicy powstania wielkopolskiego, zorganizowane staraniem Związku Powstańców Wielkopolskich przez okręgową centralę Związku Powstańców Wielkopolskich w Warszawie.

Uroczystości rozpoczną się nabożeń-

stwem w kościele Garnizonowym, na którym uroczystą Mszę św. odprawi ks. biskup dr. Szlagowski.

Po nabożeństwie uczestnicy uroczystości udadzą się na grób Nieznanego Żołnierza, gdzie złożą wieniec, a następnie udadzą się do Belwederu, gdzie złożą hołd pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Z Belwederu udadzą się pod siedzibę Marszałka Śmigłego-Rydzę, któremu złożą hołd.

Uroczystości przedpołudniowe zakończy złożenie wienca przed domem na ul. Żulińskiego, z którego Wielkopolanie z armii niemieckiej rozpoczęli rozbrajanie Niemców w dniu 11 listopada 1918 roku. O godz. 18 odbędzie się uroczysta akademii w sali Ratusza. Na program akademii wchodzić będą przemówienie wojewody p. Bociańskiego, oraz przemówienie płk. Hulewicza i część koncertowa.

## Komendant główny Zw. Strzel. wyjechał do Francji i Belgii

WARSZAWA. Komendant główny Związku Strzeleckiego płk. Józef Lunguz-Zawisła wyjechał do Francji i Belgii celem zapoznania się ze stanem prac tamtejszej organizacji „Strzelca”, działającej wśród wychodźstwa polskiego.

## Stan wojenny między rządem słowackim i rządem Włoszyna

UNGWAR. Od czasu odmówienia przez rząd słowacki rządowi Włoszyna pozwolenia na zainstalowanie się w Michalowcach na Wschodniej Słowaczynie, stosunki między obu tymi rządami ulegają coraz to większemu napięciu. Głęboko dotknięty tą odmową rząd Włoszyna zaczął usuwać ze służby państwowej na Rusi Podkarpackiej urzędników narodowości słowackiej, co z kolei spowodowało ze strony władz słowackich masowe wydalanie z terytorium Słowaczyny osób, pochodzących z Rusi Podkarpackiej.

## Sowiety i Niemcy przykładem dla Japonii w lekceważeniu traktatów

TOKIO. „Hoczi Szimbun” pisze w sprawie stanowiska W. Brytanii i Stanów Zjednoczonych wobec polityki japońskiej w Chinach, iż od chwili zawarcia traktatu 9-ciu mocarstw zaszyły w świecie tak wielkie zmiany, iż traktat

ten stał się nierealny. Dziennik powołuje się na stanowisko ZSRR, który wypowiedział wszystkie traktaty oraz na przykład Niemiec, które jednostronnie obaliły traktat wersalski.

wodów gazowych wybuchł pożar, który z trudem ugaszono.

Sledztwo, prowadzone przez Scotland Yard i specjalnie delegowanych detektywów, wskazuje na to, że sprawcami zamachów bombowych byli prawdopodobnie rewolucjonści irlandzcy.

Przypuszczenie to zdaje się potwierdzać fakt, iż nastąpiły również dwa wybuchy bomb w stolicy północnej Irlandii — Belfasta.

**Szczęście nadal sprzyja S. S. Gracjom kolektury „Droga do Szczęścia”**

Wczoraj w 10-tym dniu ciągnięcia 4 klasy znów padła u nas wygrana

**zł 25.000** na nr. 139981

poza tym w ciągnięciu bież. 4 kl. już padło u nas:

**zł 25.000** na nr. 86391 **zł 5.000** na nr. 2306

**„ 10.000** na nr. 90790 **„ 5.000** na nr. 45271

oraz wiele mniejszych wygranych.

**KOLEKTURA LOTERII KLASOWEJ**

**„Droga do Szczęścia”**

Gdynia, ul. Świętojańska 10 — Telefon 13-77.

## Panika w nowej stolicy Chin w Czung-King

CZUNG-KING. Od kilku dni w mieście panuje panika. Dziesiątki tysięcy mieszkańców opuszcza w popłochu miasto. Wszystkie drogi są przepelnione taborami uchodźców, którzy wywożą z miasta swój ruchomy dobytek.

Panika została spowodowana przez ostatni nalot aeroplanów japońskich. Był to największy atak lotniczy na Czung-King od początku działań wojennych.

## Ospa na statku, na którym król Syjamu powraca do Europy

KOPENHAGA. Dzienniki donoszą z Singapuru, że na motorowcu duńskim „Selandia”, na którym młody król Syjamu Ananda Mahidol powraca do Europy, wybuchła ospa. W związku z tym statek będzie musiał poddać się w Singapur dłuższej kwarantannie.

Motorowiec „Selandia” przybył do Singapuru w niedzielę, płynąc pod królewską flagą syjamską.

Król Ananda Mahidol, który liczy 14 lat, wychowuje się w Szwajcarii. Młody król przybył przed paru miesiącami pierwszy raz do Syjamu i po uroczystościach koronacyjnych, powraca do Szwajcarii celem kontynuowania studiów. Król Anan-

Władze podjęły szereg zarządzeń celem zmniejszenia liczby ofiar ewentualnych nalotów, a m. in. poleciły ludności cywilnej opuszczanie w miarę możliwości miasta i szukanie schronienia w okęgach wiejskich. Należy podkreślić, że ludność miasta Czung-King wzrosła od rozpoczęcia wojny z 300.000 na 600.000. Ten wielki wzrost tłumaczy się przeniesieniem prowizorycznej stolicy Chin do Czung-King.

## Przegląd prasy

### O typ człowieka charakteru i czynu

Towarzystwo Wiedzy Wojskowej w Warszawie wydało broszurę p. t. „Człowiek charakteru i czynu”, w której jest mowa o potrzebie kształtowania w narodzie polskim wartości charakteru. Między innymi zawarty jest tam postulat: „Wojsko musi podjąć hasło urabiania nowego człowieka”.

Oto, co czytamy w wymienionej broszurze:

„Hasło urabiania człowieka charakteru i czynu musi podjąć przede wszystkim wojsko. Bo jeśli charakter i czyn jest podstawowym warunkiem rozwoju w każdej dziedzinie, życia narodu, to wojsko bez tych dwóch elementów jest bezzilne i bezwartościowe. Istota wojska — to decyzja i działanie, a decyzja — to charakter, działanie — to czyn.

Jedyna racja istnienia wojska — to przygotowanie wojny i prowadzenie jej, gdy tego będzie potrzeba. Wojna zaś jest w istocie swej sprawą instynktu, dziedziną, w której decydują czynniki psychiczne, charaktery.

W wojsku ludzie pracują wiele i osiągnęli — trzeba to podkreślić — dobre wyniki. Czy jednak równie poważnie jak szkolenie, traktują sprawę urabiania charakteru i hartowania siły moralnej żołnierza? Powiedzmy szczerze — nie.

A przecież wszystko w walce zmierzają do tego, by złamać człowieka moralnie, by skruszyć jego wolę, by go przerazić i doprowadzić do takiego zwątpienia, w którym powie sobie: już dosyć, wszystko przepadło, więcej nie wytrzymam. Z chwilą bowiem, gdy się tak stanie — istotnie wszystko przepadło i przychodzi koniec — klęska. Ale nie dlatego, że brakło sił fizycznych, że nie stało sprzętu i środków walki, brakło charakteru — nie starczyło sił moralnych, które się przedziej wyczerpują, niż zasoby materialne. Strach ogarnął człowieka, a on nie potrafił go zdusić, zapanować nad nim”.

# GRYPA?



TABLETKI  
**ASPIRIN**

# Stanowisko Z.Z.P. wobec wyborów samorządowych na wsi

## Przedwczesne informacje organów „Stronnictwa Pracy”

Toruński organ Stronnictwa Pracy „Obrona Ludu”, a za nią bydgoski organ tej samej partii, obwieścili wszem wobec, że Związek Robotników Rolnych i Leśnych Zjednoczenia Zawodowego Polskiego postanowił przeprowadzić wybory do samorządów wiejskich w ścisłym porozumieniu z Stronnictwem Pracy i Stronnictwem Ludowym, natomiast wykluczył możliwość jakiegokolwiek współdziałania z innymi organizacjami polskimi, a więc m. in. także z Obozem Zjednoczenia Narodowego.

Wiadomość ta była nieprawdopodobna, gdyż o stanowisku Zjednoczenia Zawodowego Polskiego (Z. Z. P.) wobec wyborów decydują władze Centrali Z. Z. P.

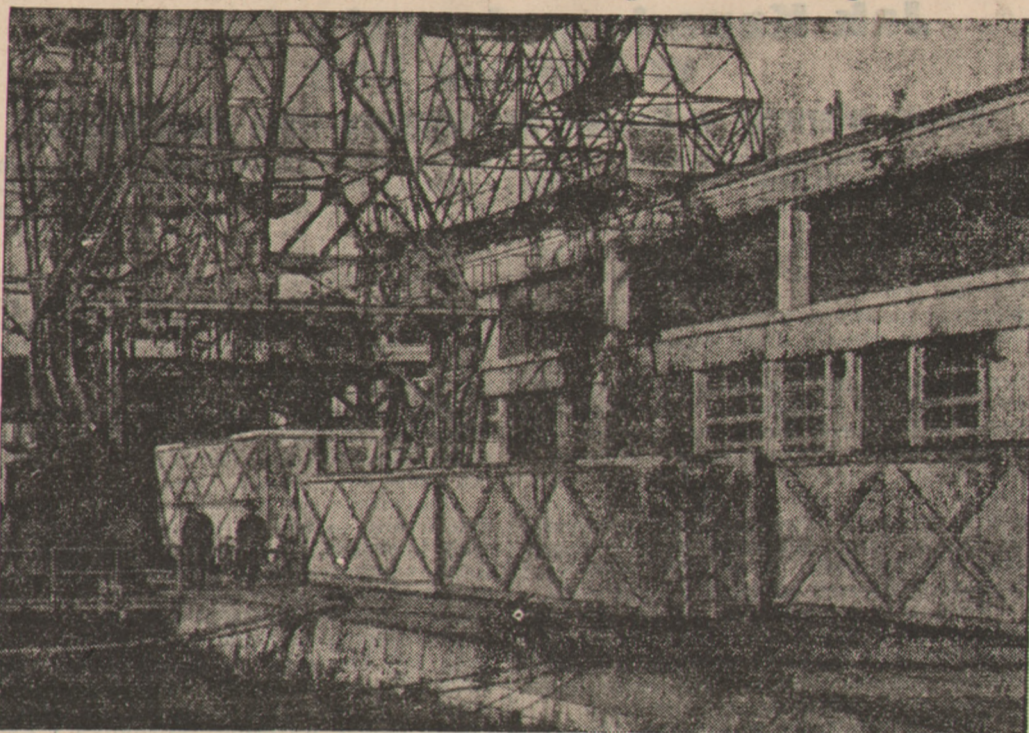
a nie poszczególnych związków branżowych, wchodzących w skład teje centrali. Jednakże część prasy polskiej bezkrytycznie powtórzyła „pobożne życzenia” organów Stronnictwa Pracy.

Wobec tego Centrala Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w Poznaniu ogłosiła w poznańskim „Nowym Kurierze” oświadczenie, które stosunek Z. Z. P. do wyborów gromadzkich określa wręcz odmiennie.

Oto treść oświadczenia:

„Wobec pojawienia się w prasie informacji mylnie komentujących stanowisko Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w sprawie wyborów samorządowych, Wydział Rady Z.Z.P. stwierdza, że Zjednoczenie Zawo-

### Amerykańskie samoloty dla Francji



W tych niewinnie wyglądających skrzyniach wyladowanych w Hawrze mieszczą się rozebrane samoloty amerykańskie, zakupi one przez rząd francuski w ogólnej ilości 300 maszyn.



**MAHARADZA**

dla zabiegów higienicznych potrzebuje słoniu. My kąpiemy się tanio wygodnie i bezpiecznie, stosując

**PIECYKI GAZOWE**



dowe Polskie idzie do wyborów samorządowych samodzielnie.

Tam, gdzie tego wymagają interesy świata, a także interesy narodowe, Zjednoczenie Zawodowe Polskie może zawierać kompromisy wyborcze z organizacjami, stojącymi na gruncie narodowym i chrześcijańskim.

(—) Franciszek Mańkowski,  
prezes Wydziału Rady,  
(—) Józef Jakubowicz, sekretarz

### Zjazd „Gauleiterów” w Berlinie

W Berlinie odbyły się obrady kierowników okręgowych i ich zastępców partii narodowo-socjalistycznej. W ciągu obrad szczególną uwagę poświęcono kwestiom gospodarczym, po czym wszyscy uczestnicy przyjęci zostali przez Führera, kanclerza Hitlera.

W zjeździe tym uczestniczyli także „Gauleiter” gdański Forster i jego zastępca p. Greiser.

### O czym się mówi:

Do szczególnej wiadomości zwolenników Polskiej Partii Socjalistycznej na Pomorzu podajemy, że partia ta obradowała wspólnie z Żydowską Partią Socjalistyczną „Bund” nad ustaleniem kandydatur na prezydentów tych miast, gdzie obie partie mają większość.

Podobno p. Witos, Kiernik, Bagiński i Korfanty nie zdołali wbrew zamierzeniom wyjechać z Czechosłowacji w okresie zatargu zbrojnego tego państwa z Polską i nadal przebywają na terytorium Czecho-Słowacji.

W obecnej sytuacji politycznej Pragi los wymienionych jest nie do pozazdroszczenia.

W Stronnictwie Ludowym rozpoczęła się seria wykluczeń za działalność szkodliwą dla tej partii. Na razie „czystka” objęła Jarosław i Zawiercie.

Pierwszy tegoroczny numer naczelnego organu młodzieży hitlerowskiej w Rzeszy, „Wille und Macht”, omawiając sprawę Żyda Herszla Grynszpana, zabójcy niemieckiego dyplomaty w Paryżu radcy von Rath'a, dowodzi, że był on Żydem polskim, przy czym związek jego z Polską jest przez pismo szczególnie mocno podkreślany.

„Wille und Macht” przynosi nawet rewelacyjną wieść, że zagranicą nazywa Grynszpana „egzaltowanym, młodym Polakiem”.

To uporzeczywe łączenie osoby Żyda Grynszpana z Polską ma swoją wymowę, jeśli się jeszcze zważy, że pismo usiłuje dowieść, że pośrednio zabójstwu von Rath'a jest winna właśnie Polska, bo odmówiła rodzicom Grynszpana zgody na... powrót do Polski!

Łączenie osoby młodego Grynszpana, który się urodził w Niemczech i tam wychowywał — z Polską, stanowi formę świadomego zniekształcania stanu faktycznego, uprawianego świadomie i celowo przez cytowane pismo niemieckie z widoczną chęcią szkodzenia opinii Polskiej.

## Gdynia — najlepszym interesem

Gdynia i morze — to dla nas Polaków szczególnie przedmiot troski, to temat, całą Polskę zawsze interesujący. Na temat tego naszego miasta portowego krążyły ostatnio niepokojące wieści. Mówiono o cofaniu się jego dynamiki rozwojowej, o osłabieniu tętna ruchu inwestycyjnego o t. zw. „kryzysie gdynskim” itp.

Sprawę tę omówił Komisarz Rządu miasta Gdyni p. mgr. Sokół w swoim odczycie radiowym, wygłoszonym z nowopowstałego punktu mikrofonowego Rozgłośni Pomorskiej w Gdyni.

Z odczytu tego przytaczamy najważniejsze tezy.

„Z faktu, że ciała ustawodawcze w budżecie Państwa nie uchwałyły dostatecznych sum na dalsze inwestowanie miasta portowego Gdyni — mówił p. kom. Sokół — wysnuo wniosek, że organa władzy państwowej przestały interesować się Gdynią, że następuje odwrót od gospodarczych zagadnień morskich.”

„Psychozę tę pogłębia — wywodził dalej p. komisarz — t. zw. „kryzys gdynski”, polegający na tym, że od roku 1937 tempo inwestycyj zaczęło się zmniejszać i że fakt ten powodował zahamowanie w niektórych dziedzinach życia miasta portowego.

Przejściowa ta sytuacja mająca niewątpliwie swe dodatnie strony, polegające na uzdrowieniu pewnych wybujałości, stwarzała zarazem warunki dla pesymistycznych rozważań. Jeżeli do tego dodamy fakt skierowania wysiłków Rządu na organizację i kredytowanie Centralnego Okręgu Przemysłowego, a ostatecznie Zaolzia, wtedy stanie się dla nas rzeczą jasną, dlaczego w Gdyni dały się zauważyć w niektórych grupach objawy psychicznego załamania, a w prasie zaczęły się ukazywać alarmujące artykuły.

Tymczasem w rzeczywistości nie ma podstaw do niepokoju. Gdynia w roku 1937, czyli w roku w którym rozpoczął się tak zwany „kryzys gdynski” przyniosła o 50 procent wpływów więcej podatkowych, aniżeli w ro-

ku 1936 r.: świadectw przemysłowych 1937 i w styczniu 1938 r. wykupiono o 100 procent więcej aniżeli w tym samym okresie w latach ubiegłych.

Równocześnie obroty towarowe w porcie osiągnęły rekordowe cyfry, a zarobki firm portowych były najlepsze z dotychczas osiągniętych. O czym to świadczą:

O tym mianowicie, że linia rozwojowa Gdyni niewątpliwie nadal zwyzkuje a zmienia tylko formy zarobkowania.

Stwierdzić należy z całym naciskiem niesłuszność obaw, że uaktywnienie Centralnego Okręgu Przemysłowego zagraża rozwojowi Gdyni. G.O.P. będzie drugim największym klientem dla Gdyni, jak pierwszym klientem jest Górny Śląsk; prężność gospodarza zaplecza bowiem decyduje również o rozwoju i rozkwicie miasta portowego. Można to na przykładzie udowodnić. Gdyby nie prężność produkcyjna Górnego Śląska i nieudana niemiecka próba gwałtownego zduszenia jej przez wypowiedzenie traktatu polsko - niemieckiego w roku 1925, to kto wie — jakimi drogami i w jakim tempie odbywałby się rozwój Gdyni i czy dziś, w roku 1939 mielibyśmy już port, skupiający co najmniej połowę handlu zagranicznego i miasto portowe ze 120.000 mieszkańców.

Przeciwstawiając się wszystkim głosom ujemnym o Gdyni, oraz obawom o jej los, na jeden czynnik należy zwrócić uwagę. Mianowicie daje się słyszeć głosy, że obecnie Gdynia powinna sama dać sobie radę, i że tylko kapitał prywatny w dalszym ciągu Gdynię powinien inwestować.

Są to oczywiście głosy niesłuszne. Młode jeszcze miasto, nie może jeszcze z własnych zarobków podoląć wszystkim, oczekującym je zadaniom, leżącym w interesie całej Polski, ponieważ dochody Gdyni, nie mającej na miejscu

dyspozycji handlowej, są zbyt nikłe w stosunku do wydatków, które ją jeszcze oczekują.

To też Gdynia jeszcze przez długie lata będzie obracać swój przyrost dochodu społecznego raczej na potrzeby konsumcji, a nie inwestycji.

Godziennie zresztą stwierdzamy, że inwestycje w Gdyni, zarówno publiczne jak i prywatne, czynione są za pieniądze z zewnątrz, a nie za pieniądze zarobione w Gdyni.

A więc Gdynia sama, jako port i miasto nie jest w stanie mobilizować własnych środków na inwestycje — i przez kilka lat tej zdolności nie osiągnie.

Natomiast Gdynia ma prawo domagać się od Polski środków na doinwestowanie się, bo — co z naciskiem należy podnieść — domaga się tego ogrom korzyści jakie cała Polska osiąga z własnego miasta portowego, które niewątpliwie mogą być znacznie większe.

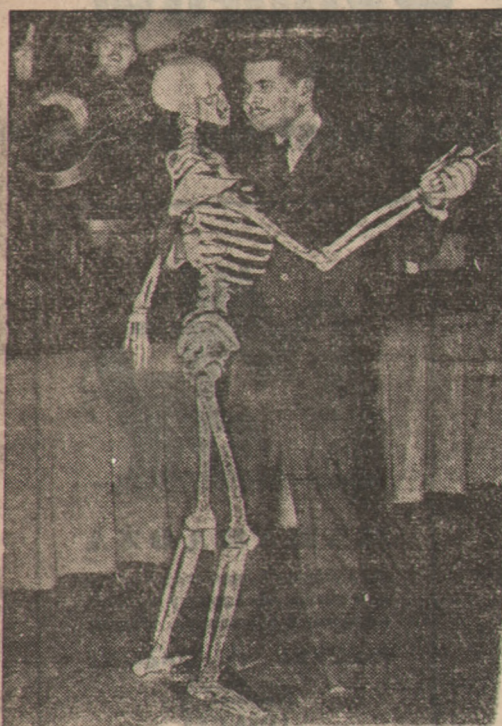
Koszty budowy miasta portowego Gdyni w latach do 1937 r., a więc za lat osiem wynoszą razem 599 milionów złotych.

W tych ośmiu latach wartość usług, które — mając własny port — dokonaliśmy na rachunek własnych kolei, własnych firm i własnych linii okrętowych, wynosił z górą 1.800.000.000 zł. Słowem — gospodarstwo polskie zamortyzowało trzykrotnie wydatki poniesione na budowę portu i miasta Gdyni.

Z tych wywodów wynika, że wydatki na Gdynię nie są ofiarą, złożoną przez społeczeństwo na ołtarzu polityki Państwa, lecz najlepszym interesem, jaki kiedykolwiek Polska mogła zrobić.

To też Naród, to dobrze rozumiałym własnym interesie, musi ponieść wysiłek dalszej rozbudowy Gdyni, bo Gdynia jest i musi być wielkim handlowym portem całej Polski, jest dużym miastem o ludności naniwającej z terenu całej Rzeczypospolitej, jest nowym skupiskiem ludności polskiej nad Bałtykiem, ludności, która żyć będzie z funkcji miasta portowego, jakimi są — transport, handel i przemysł.

**Taniec ze szkieletem**



Zademonstrowano go na kongresie lekarskim w Filadelfii w celach naukowych.

**Oddziały szturmowe w Kląpedzie**

**KLĄJPEDA.** Oddziały szturmowe, zorganizowane w Kląpedzie, zostały w niedzielę rozdzielone pod względem administracyjnym. Każda z 8-miu dzielnic m. Kląpedy otrzymała oddział liczący od 200 do 400 ludzi, złożony z mężczyzn w wieku lat 18—35. Ponadto utworzono dwa oddziały ze starszych roczników oraz dwa oddziały, złożone z marynarzy.

**Amerykańskie samoloty tylko dla Ameryki**

**WASZYNGTON.** Sekretarz stanu Hull wystosował do wszystkich fabryk lotniczych Stanów Zjedn. apel, by w przyszłości zaniechali dostaw samolotów bojowych dla zagranicy. Interwencja sekretarza stanu Hull'a pozostaje w związku z faktem, że przed kilku dniami jeden z wielkich zakładów lotniczych St. Zjednoczonych wysłał większą partię samolotów bojowych do Japonii.

**Korona Cierniowa w katedrze Notre Dame w Paryżu**

W lipcu roku bieżącego odbędą się we Francji wielkie uroczystości, związane z 700-leciem przywiezienia Korony Cierniowej Zbawiciela, przechowywanej, jak wiadomo, w skarbcu katedry Notre Dame w Paryżu. Podczas obchodów jubileuszowych arcybiskup Paryża kardynał Verdier, zanieśie w uroczystej procesji Koronę Cierniową z katedry paryskiej przez Melun, Fontainebleau i Monterau do Sens i Ville-neuve, gdzie odbędą się główne uroczystości kościelne. Następnie relikwie złożą się nanow w katedrze Notre Dame.

Korona Cierniowa została przywieziona w końcu VI stulecia do Konstantynopola. W okresie pochodów krzyżowych w r. 1239 król Francji Ludwik IX sprowadził relikwie do Paryża, budując na jej cześć przepiękną kaplicę, t. zw. Sainte Chapelle. Po rewolucji francuskiej Koronę Cierniową przechowuje się w skarbcu Notre Dame. Ciernie w ciągu lat zostały rozdane poszczególnym kościołom i wybitnym osobistościom ze świata katolickiego.

**Upały w Australii i Brazylii**

Nie mogą mieszkańcy północnej półkuli, zbyt narzekać na zimno. Gorzej dzieje się Sybirakom, którzy... też wytrzymują mimo 56 stopniowego mrozu. Najgorzej jednak czują się mieszkańcy Brazylii i zachodniej Australii, gdzie ludzie padają wskutek udaru słonecznego. W Rio de Janeiro zmarło trzech ludzi, w Australii, w prowincji Nowej Walii zmarło 21 osób. Po kilkudniowych upałach, jakich nie pamiętają ludzie od dziesiątków lat, przeszła nad Australią zachodnią gwałtowna nawałnica, połączona z huraganowym wiatrem.

Podmyty przez wody nasyp kolei australijskiej zapadł się w kilku miejscach, wskutek czego szereg miejscowości pozbawionych jest połączenia kolejowego. Huragan, jaki szalał nad Port Hedland pozrywał linie telefoniczne i telegraficzne.

**Polska pokonała Szwecję w boksie 12:4**

**Jedynie Piłat i Koziołek przegrali swoje walki**

W poniedziałek wieczorem rozegrany został w wielkiej hali w Sztokholmie międzynarodowy mecz bokserski Polska — Szwecja. Niespodziewane wysokie zwycięstwo odniosła Polska w stosunku 12:4.

Mecz wywołał w stolicy Szwecji obrzydliwie zainteresowanie i już w sobotę wszystkie bilety były sprzedane. Przed meczem, jak zwykle odbyły się uroczystości wstępne, przy czym publiczność witała bokserów polskich oklaskami. Po odegraniu hymnów narodowych i wzajemnych powitaniach, przy czym ze strony Szwedów Polaków witał prezes Międzynarodowej Federacji Bokserskiej Soederlung, rozpoczęły się właściwe zawody.

**Najcieńszy mecz w karierze sportowej Rotholca**

Pierwsi stają na ring Rotholc i Stig Kreuger. Nieznaczne zwycięstwo na punkty odniósł Rotholc. Był to bodajże najcień-

szy mecz w karierze sportowej Rotholca. Szwed Kreuger walczył zaciekle, doskonale kontrował i przerywał każdą akcję swego przeciwnika. W ostatnim starciu Rotholc rzuca wszystko na szalę i gwałtowne jego ataki zapewniają mu minimalną przewagę. Należy zaznaczyć, że obaj zawodnicy otrzymali ostrzeżenia. Ogłoszenie zwycięstwa Rotholca przyjmuje widownia protestami. Stan meczu 2:0 dla Polski.

**Koziołek przegrał niesłusznie z Almstroevem**

W wadze koguciej sędziowie przyznali Almstroevowi zwycięstwo nad Koziołkiem, choć z przebiegu walki wydawało się, że zwycięstwo odniósł Polak. Przez pierwsze dwie rundy Szwed nie podejmował żadnych prawie akcji i rundy te wygrał niewątpliwie Polak. Sędziowie byli jednak innego zdania i zwyciężcą ogłoszono Szweda. Stan meczu zatem brzmiał 2:2.

**Czortek bije zdecydowanie Kurta Kreugera**

W wadze piórkowej wielką formą błysnął znowu Czortek, który pokonał zdecydowanie Kurta Kreugera. Przed meczem w obozie polskim obawiano się o silnie przeziębionego Czortka. Tymczasem Polak stoczył porywającą walkę i już w pierwszej rundzie uzyskał tak wielką przewagę że jedynie gong uratował Szweda od wyliczenia. W ogólnej punktacji prowadzi Polska 4:2.

**Zwycięstwo Woźniakiewicza nad Johnssonem**

W wadze lekkiej miłą niespodziankę sprawił Woźniakiewicz, zwyciężając wysoko na punkty Szweda Johnssona. Polak walczył z niesłychaną ambicją. Szwed stawił rozpaczliwy opór jedynie w pierwszej rundzie. W drugim starciu Johnsson przyjmuje zupełnie bezradnie serie ciosów Polaka. Punktacja — 6:2 dla Polski.

**Hammar poddaje się Koczyskiemu**

W wadze półśredniej Koczyski wygrał przez poddanie się Hammara po drugiej rundzie. Polak miał bezapelacyjną przewagę nad przeciwnikiem nie dopuszczając go wogóle do głosu. W drugiej rundzie przewaga Koczyskiego rośnie. Szwed jest zupełnie bezradny, zastania się łokciami przed ciosami Polaka, a po gongu poddaje się. Polska prowadzi po tej walce 8:2.

**Niespodziewane zwycięstwo Pisarskiego nad Agrenem**

W wadze średniej wielką niespodziankę sprawił Pisarski, bijąc najlepszego boksera Szwecji Oskara Agrena. Początkowo zanosiło się na zwycięstwo Szweda, który miał lekką przewagę. Pod koniec rundy dochodzi do głosu Pisarski, a w drugim starciu panuje już zupełnie nad sytuacją. Pisarski narzuca Agrenowi swój system walki, nie pozwalając mu walczyć na dystans. Polak zwycięża zasłużenie, choć niewielką różnicą punktów. Stan meczu 10:2 dla Polski.

**Szymura pokonał Andersona**

W wadze półciężkiej Szymura po nieciekawej walce bije na punkty Per Andersona. W pierwszym starciu bardziej agresywny Szwed góruje, ale w drugiej i trzeciej rundzie zaznacza się już przewaga Szymury. Pod koniec spotkania Szwed odnosi kontuzję oka, które silnie krwawi — Polska prowadzi 12:2.

**Piłat poddaje się Tandbergowi**

W ostatniej walce wieczoru Piłat, walczący bez serca, po zainkasowaniu serii mocnych ciosów, poddaje się Tandbergowi w drugiej rundzie. Przykry ten dla nas finał pozwolił Szwedom zmniejszyć porażkę do 12:4.

**Opinia o meczu**

Mjr. Mirzyński, prezes PZB jest zadowolony z doskonałej postawy Polaków. — Wynik był zupełnie zasłużony. Można wprawdzie kwestionować zwycięstwo Rotholca, ale skrywdzono niewątpliwie Koziołka, tak, że punkty się wyrównały. — Mjr. Mirzyński uważa, że również Pisarski wygrał wyraźnie swoją walkę z Agrenem.

Prezes Międzynarodowej Federacji Bokserskiej, Soederlund, uważa, że wynik ogólny krzywdzi Szwedów. Jego zdaniem, wynik 10:6 dla Polski byłby bardziej sprawiedliwym miernikiem sił.

**Walne zebranie Pom. Okręgowego Związku Piłki Nożnej.**

Pomorska kl. A liczyć będzie 10 drużyn.

W Bydgoszczy odbyło się w ub. niedzielę walne zebranie Pomorskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej przy udziale delegatów 27 klubów. Okręgowy Urząd WF i PW reprezentował p. kpt. Niwiński z Torunia. Zarządowi udzielono absolutorium, po czym dokonano wyborów uzupełniających.

Uchwalono wniosek o powiększenie klasy A pomorskiej do liczby 10 klubów, następnie uchwalono wniosek klubu KPW Pomorzanie (Toruń) o zmianie regulaminu nagrody przechodniej dla drużyny najbardziej grającej fair i najlepiej zdyscyplinowanej.

**Kajakowcy pomorscy przy stole obrad.**

W niedzielę odbyło się w Bydgoszczy walne zebranie Pom. Okręg. Związku Kajakowego.

Obradom przewodniczył p. dyr. Matuszewski. Prezesem wybrany został p. red. Strąbski z Bydgoszczy — wiceprezesem p. Wójcickowski z Torunia — kpt. sportowem p. de Lorme, zastępcą p. Walo z Torunia.

**Jak Kanada pokonała Polskę w hokeju 5:2**

**Po raz pierwszy w Europie Kanadyjczycy tracą dwie bramki**

Jak już o tym pokrótce donosiliśmy, drugi występ kanadyjskiej drużyny w Polsce w oficjalnym spotkaniu Polska—Kanada przyniósł jej ponowne zwycięstwo, jednak w stosunku wiele skromniejszym niż w niedzielę, a mianowicie: 5:2 (4:1, 1:1, 0:0). Wynik ten jest o tyle sensacyjny, że po raz pierwszy na swoim tournée po Europie Kanadyjczycy utracili dwie bramki.

Należy zaznaczyć, że wynik ten mógłby brzmieć dla Polski o wiele korzystniej, gdyby nie fatalne pociągnięcia kierownictwa, które w pierwszej tercji meczu wystawiło parę obrońców Warszawianki Wernera i Meternicha, którzy nie dorosli do tak poważnego zadania. Oni też ponoszą w dużej mierze winę za utracone pierwsze bramki. W drugiej tercji dokonano zmiany obrońców, a mianowicie w miejsce Wernera i Meternicha weszli Michalik i Kasprzycki.

Zmiana ta zaważyła na całości gry drużyny polskiej, która odtąd była dla Kanady przeciwnikiem bodaj że równym, a zasługą obrony jest utrzymanie tak doskonałego wyniku w dwóch następujących tercjach.

Kanada wystąpiła w składzie identycznym jak w niedzielę. W grze jej, było jednak znaczący lekki spadek formy w stosunku do dnia poprzedniego. Dało się to odczuć zwłaszcza w sytuacjach podbram-

kowych, w których Kanadzie brak było tym razem tak zdecydowanego wykończenia akcji. Jeżeli chodzi o szybkość przeprowadzonych akcji, to były one na poziomie z dnia poprzedniego.

Kanada zmuszona przez drużynę polską do wysiłku, pokazała grę na wysokim poziomie, jednakże gra ta była w każdym razie ostra, przy czym stosowano środki niezaważane dozwolone, za co też sędziowie posyłałi Kanadyjczyków za bandę.

Drużyna polska wystąpiła w składzie: Maciejko, Michalik, Kasprzycki, pierwszy atak: Marchewczyk, Wołkowski i Kowalski, drugi atak: Urson, Burda, Nowak.

Omawiając grę drużyny polskiej stwierdzić trzeba, że gdy na lodzie znajdował się atak krakowski, wówczas Polska była dla Kanady przeciwnikiem groźnym. Atak miał najlepszego gracza w Burdzie, któremu jednak koleżdy nie potrafili dorównać.

Najlepszym bezsprzecznie punktem drużyny był Maciejko w bramce, który potwierdził swą doskonałą formę zaobserwowaną w poprzednich meczach. Na drugim planie należy wyróżnić Michalika i Kasprzyckiego, oraz Kowalskiego i Wołkowskiego, a z drugiego ataku Burdę, Marchewczyk i Urson słabsi. Widzów zebrało się około 7.000.

**Polonia warszawska pokonała gdyńską Flotę 9:7**

W ub. niedzielę odbył się w Gdyni drugi mecz bokserski warszawskiej Polonii. Tym razem przeciwnikiem Polonii była nie reprezentacja Marynarki Wojennej lecz WKS Flota. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Polonii w stosunku 9:7.

Gości powitał p. kpt. mar. Tymiński, po czym w imieniu „Polonii” przemówił p. Roman Welt, dziękując za miłe przyjęcie. Z kolei nastąpiła wymiana proporców klubowych, po czym w ringu zostali przedstawiciele wagi muszej.

Aleksandrowicz (P) zremisował z Iwańskim (F). Wynik ten krzywdzi Iwańskiego. Komuda po nieciekawej walce zremisował z posiadającym wiele braków technicznych Szopińskim (F).

Malecki (P) stoczył najładniejszą walkę z Koleckim. Obaj zawodnicy walczyli żywiołowo i nieustraszenie. Początkowo przewagę ma doskonale w tym dniu walczący Kolecki. Przeciwnik jednak bardziej rutynowany, zdołał w końcu opanować sytuację i walkę zakończył nieznacznym zwycięstwem na pkt. Była to najciekawsza walka wieczoru.

Łukasiewicz (P) bez trudu pokonał b. wysoko zupełnie surowego Tomczyka.

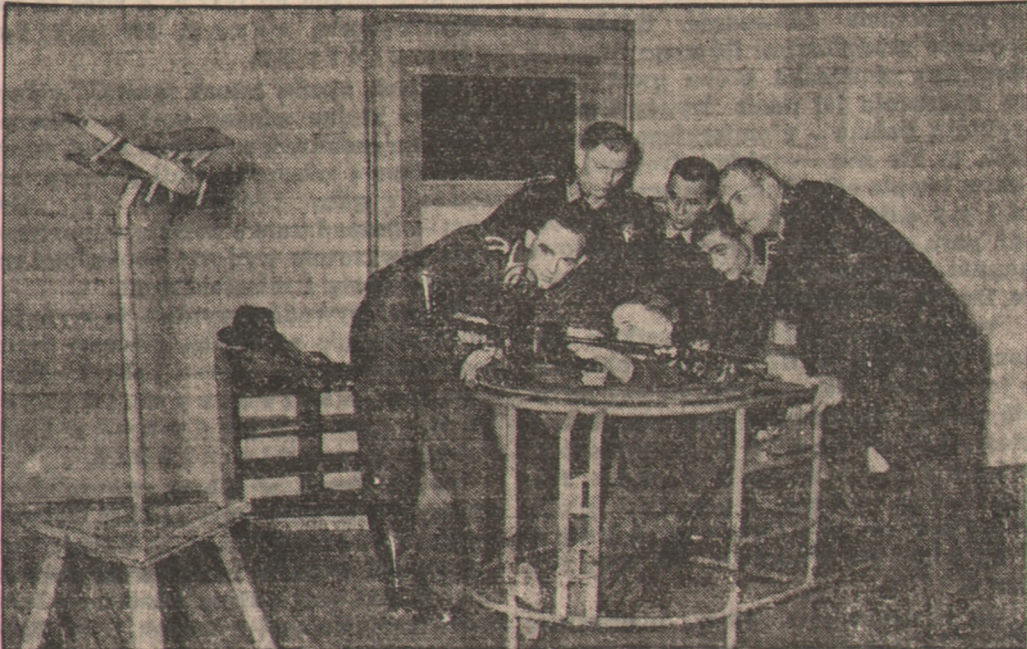
Z ogromnym zainteresowaniem oczekiwano walki Janczaka z Wasiakiem. Obaj przeciwnicy mają za sobą stare porachunki. Janczak walczy spokojnie. Wasiak nerwowo, przy czym widać u niego pewne braki w kondycji. Walce towarzyszył ogłuszający ryk widowni. Janczak w trzeciej rundzie przypuszcza generalny atak i nie daje przeciwnikowi przyjść do głosu. Walka kończy się wynikiem remisowym, co krzywdzi zawodnika „Polonii”, który najzupełniej zasłużył na zwycięstwo.

Milewski już w pierwszej minucie posłał Piechockiego (F) na deski.

W półciężkiej Wiziński (P) trafiony szczęśliwie przez Kozakowa idzie na deski i długo po wylczeniu jest jeszcze nieprzytomny. Walka trwała zaledwie minutę.

W ciężkiej Sylwestrak dzięki silnej woli dzielnie wytrzymuje silny napór Sadowskiego, który bombarduje bez przerwy i wygrywa wysoko na pkt.

Sędziowali pp. Burandt i Ruprecht obaj z Gdańska.



**W niemieckiej szkole lotników bojowych**

w Tutow w Pomeranii. — Na zdjęciu lotnicy ćwiczą się w strzelaniu z karabinu maszynowego do modelu samolotu.

# Mam swój własny samolot!

## Pierwsza seria dwóch popularnych typów maszyn

Czy marzyliśmy kiedy o posiadaniu samolotu? Własnego samolotu, którym można wzbic się, kiedy tylko dusza zapragnie, ponad ziemskie kłopoty, którym można szyć bować tak blisko nieba, przemykać się między chmurami, zwyciężając czas i przestrzeń?...

Nadszedł moment, że marzenia te — takie jeszcze do niedawna nieosiągalne — weszły w stadium realnych możliwości.

Do tej pory najtańszy samolot turystyczny, 2-osobowy RWD-8, kosztował wraz z silnikiem 22.500 zł., zaś 3-osobowy RWD-13 — 35.000 złotych.

Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, dążąc do stworzenia naprawde taniego samolotu, dostępnego dla nabywców prywatnych, przystąpiła do budowy pierwszej serii dwóch typów samolotów, których cena w stosunku do dotychczasowych cen samolotów zmniejszona została o 70 procent i 80 procent.

Samoloty te powstają w Warszawie, na Okęciu w Doświadczalnych Warsztatach Lotniczych.

Spójrzmy na pierwszy z brzegu srebrzysty malcunki „L o p u ś”. Jest to samolot jednoosobowy, a cena jego wynosi — po zwrocie podatku — zł. 6.200. Silnik do tego samolotu o mocy około 30 koni wypożycza za darmo L. O. P. P. Szybkość przelotowa „Lopusia” wynosi 110 km na godz. Zużywa on około 7 litrów benzyny na 100 km i tak jest skonstruowany, że pozwala na lądowanie nawet w trudnych warunkach terenowych bez obawy kapotażu.

Dalej szafirowy RWD-16. Jest to wygodna, dwumiejscowa limuzyna, o nowoczesnych opływowych liniach. Samolot ten zaopatrzony w silnik 60 konny rozwija szybkość przelotową około 150 km na godz. i zużywa na 100 km przy 2 osobach tylko 10 litrów benzyny. Na jedną osobę na 100 km wynosi to około 3 zł., a więc tyle co najbardziej „oszczędny” samochód.

Bardzo małą szybkość lądowania tego samolotu uzyskano dzięki zastosowaniu klap skrzydłowych, co również ułatwia lądowanie. Może się ono odbyć na bardzo małym terenie. RWD-16 posiada również bardzo dobrą widoczność, co jest rzeczą niezmiernie ważną dla popularnego samolotu sportowego. Koszt tego samolotu, po odciążeniu podatku dochodowego — wynosi 9.500 zł.

Dodajemy, że celem ułatwienia nabywania tych samolotów przez społeczeństwo, L.

### Fundusz pomocy gospodarczej dla przygranicza w Wielkopolsce

Wydział Wojewódzki utworzył przy Starostwie Krajowym w Poznaniu Fundusz Pomocy Gospodarczej dla Przygranicza w wysokości 300.000 zł.

Z Funduszu tego mogą korzystać Polacy, zamieszkali w powiatach przygranicznych, jak również instytucje i organizacje tam pracujące.

### „W perfumerii”

„W perfumerii” — Komedja w 3 aktach (4 obrazach) Mikłasa Laszłó. Reżyseria: H. Małkowska. Dekoracje: W. Małkowski.

„W perfumerii” miała tak w stolicy, jak i gdzieindziej dosyć kiepskie na ogół recenzje. Najgorsze bodaj ze wszystkich współczesnych tej sztuce nowości. Przyczyna leży zapewne w tym, że sztuka kończy się i dzieje w obojętnym miejscu. Tytuł bowiem nie jest tu wyrazem ambicji odmalowania życia właśnie i jedynie tylko perfumerii, a nie jakiegoś innego dowolnego zakładu handlowego. Osoby komedii nie mają żadnych takich specjalnych cech charakterystycznych, które by jako konieczne miejsce akcji narzucały perfumerię, a nie przypuszcmy, skład bławatny. Zakończenie zaś sztuki następuje wówczas, gdy widz spodziewa się, że teraz dopiero zaczną się dzieć jakieś nadzwyczajności. Jest raczej nowelisticzne, niż sceniczne.

Są to wszystko błędy niewątpliwie poważne, zwłaszcza, że pierwszy akt, wprowadzający widza w tajniki intrygi, — jest trochę rozwlekły i niemrawy. Ale mimo to „Perfumeria” nie zasłużyła na tak surową

O. P. P. przewiduje rozkładanie spłat na półtoraroczne spłaty.

Poza tym nabywca prywatnego samolotu otrzymuje bezpłatnie: wyszkolenie w pilotażu (jeśli sam nabywca z takich czy innych względów prowadzić samolotu nie może, przeszkolenie otrzymuje osoba przez niego wskazana), dalej hangarowanie, obsługę i konserwację samolotu w Aeroklubach lub ośrodkach Przystosowania Wojskowego

## Wybory do Rady Miejskiej w Pelplinie unieważnione

### Demagogiczny atak na miejscowych działaczy O. Z. N.

Jak swego czasu donosiliśmy, lokalne czynniki Obozu Zjednoczenia Narodowego wniosły protest przeciw wyborom do Rady Miejskiej w Pelplinie, które odbyły się 15 grudnia ub. r. podając szereg nadużyć wyborczych, które popełniono na korzyść listy politycznej Stronnictwa Narodowego. Wydział Powiatowy w Tczewie — po rozpatrzeniu protestu — wybory pelplińskie unieważnił, stając na stanowisku, że nadużycia wpłynęły decydująco na wynik wyborów. Wobec tego władza administracyjna rozpisze — w myśl przepisów ordynacji — nowe wybory samorządowe w Pelplinie.

Fakt unieważnienia wyborów zdenerwował wiele organy Stronnictwa Narodowego w Pelplinie i Tczewie. „Pięltrzym” jego odbitka „Goniec Pomorski” w właściwy im sposób atakuje miejscowe czynniki Obozu Zjednoczenia Narodowego, używając obliczonego na naiwnych chwytu demagogicznego w postaci twierdzenia, że miasto naraża się na niepotrzebne koszty.

Lotniczego oraz przydział benzyny na 50 godzin lotu rocznie.

Uzyskać bliższe szczegóły oraz zamawiać samoloty można w Komitecie Żwirki i Wigury przy Zarządzie Głównym L. O. P. P. w Warszawie, ul. Wierzbowa 9.

Coraz więcej ludzi w Polsce umie już prowadzić samochód. Jesteśmy bliżej tej chwili, gdy wielu będzie potrafiło pilotować samolot. Swój własny samolot.

Czyż panowie z wymienionych pism zapomnieli o tym, że i Stronnictwo Narodowe w różnych wyborach wnosilo protesty.

Na te wywody jest tylko jedna odpowiedź: Nie trzeba było dopuścić do nadużyć, a nie byłoby powtórką wyborów.

Przecież czystość wyborów — to jedno z haseł wysuwanych przez Str. Narodowe. Tak czy nie?

## Unaradawiamy handel i rzemiosło na terenie byłej Kongresówki

### Powstają polskie placówki w Dobrzyniu

Zapoczątkowana w okresie przedświątecznym przez miejscowy Oddział Obozu Zjednoczenia Narodowego i kierownictwo miejscowej grupy Związku Młodej Polski akcja ulotkowa celem unarodowienia handlu i rzemiosła miasta Dobrzynia i powiatu rypińskiego została przyjęta z wielkim uznaniem i zapalem przez tutejsze polskie społeczeństwo i dała nadspodziewane rezultaty już pierwszego dnia.

Pomimo silnego mrozu i małego z tej przyczyny targu, jednak polskie sklepy

### Po wizycie angielskiej w Rzymie



Mussolini żegna się z premierem angielskim Chamberlainem.

i stragany były obleżone przez kupujących. Sklepy żydowskie świeciły pustką, a właściciele ich czynili wielki gwałt, telefonując na wszystkie strony i niepokojąc niepotrzebnie policję.

Smutnym zjawiskiem jest fakt, że kilku zdrajców za żydowskie srebrniki starało się sprowokować naszych ludzi do zakłócenia spokoju publicznego, przeszkadzając im a przez to usiłując załamać całą akcję, ale im i ich żydowskim protektorom to się nie udało.

Natomiast godnym jest podkreślenia fakt, iż ludność okoliczna, z której najliczniej rekrutują się kupujący, z całkowitą wyrozumiałością i widocznym zadowoleniem przyjęła tę akcję i się jej podporządkowała.

Z dnia na dzień powstają w zażydzonej Dobrzyniu n. Drwęca nowe polskie placówki handlowe, obejmując stopniowo branże, które dotychczas całkowicie znajdowały się w żydowskich rękach.

Wszystkim chętnym w powyższej akcji z pomocą finansową przychodzi powstała od półroka miejscowa Kasa Bezprocentowa Drobnego Kredytu oraz rada fachowa niedawno powstały Pododział Stowarzyszenia Kupców Polskich.

Obydwie powyższe instytucje, powstałe z inicjatywy miejscowych działaczy O.Z.N., skutecznie przyczyniają się do zmniejszenia bezrobocia wśród szerokich mas tutejszego polskiego społeczeństwa.

Polskie kupiectwo miejscowe oraz całe polskie społeczeństwo postanowiło prowadzić podjętą akcję aż do zupełnego zwycięstwa — całkowitego spolszczenia handlu i rzemiosła w Dobrzyniu n. Drwęca.

W. AL.

### Na wsi wszędzie większość zdobywała listy gospodarcze O.Z.N.

W początkach stycznia r. b. odbyły się wybory do rad gromadzkich w powiecie rówieńskim i grójeckim.

Wyniki wyborów w tych powiatach przedstawiają się następująco:

W powiecie rówieńskim odbyły się wybory w 299 gromadach, przy czym wybrano 7.546 radnych.

Listy gospodarcze O. Z. N. i innych ugrupowań gospodarczych i zawodowych o charakterze apolitycznym uzyskały 3.844 mandaty.

Str. Ludowe — 1 mandat, Str. Narodowe — 21 mandatów. Inni i różne mniejszości narodowe — 3.680 mandatów.

W powiecie grójeckim odbyły się wybory w 7 gromadach, wybrano 84 radnych.

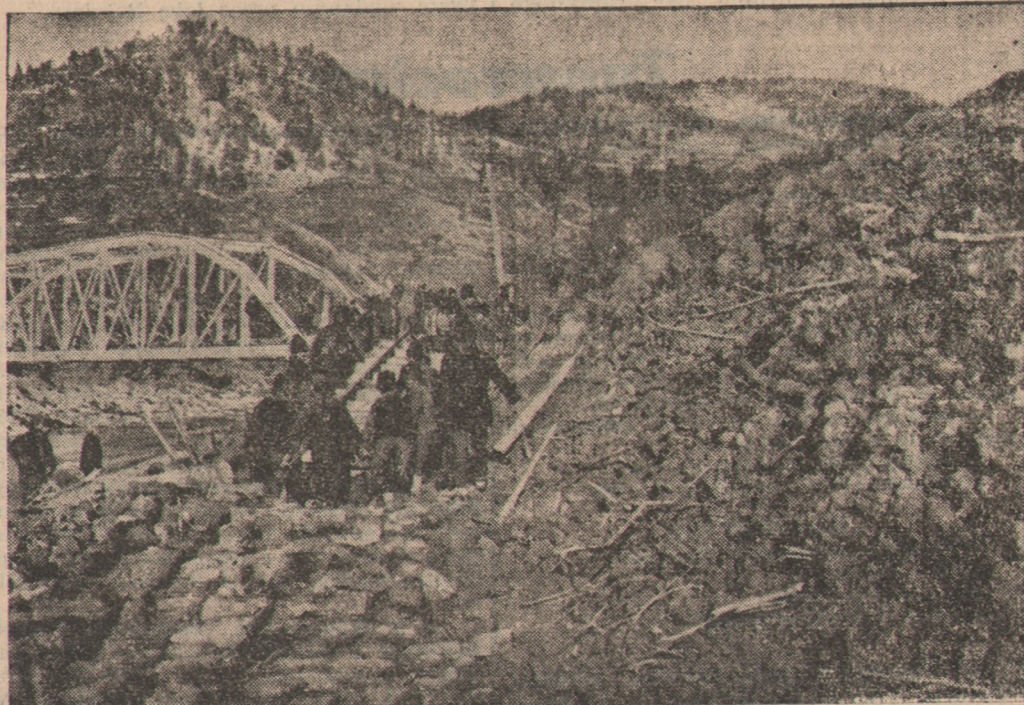
Listy gospodarcze O. Z. N. i innych ugrupowań gospodarczych i zawodowych o charakterze apolitycznym uzyskały 62 mandaty.

Str. Ludowe — 14 mandatów, Str. Narodowe — 5 mandatów, inni — 3 mandaty.

### Podmorskie prądy ciepłe króć bieguna północnego

Prasa sowiecka donosi, że łamacz lodów „Sedow” od dłuższego czasu znajduje się na oceanie Lodowatym w pobliżu bieguna północnego. Jest to bodaj pierwszy wypadek, aby statek był oddalony zaledwie o kilkaset kilometrów od bieguna. „Sedow” przeprowadza badania meteorologiczne, astronomiczne i inne. Wedle raportów, otrzymanych z jego pokładu droga iskrowa, w rejonie, w którym obecnie znajduje się, na głębokości 250 metrów odkryto nieznaną prąd ciepły, którego temperatura sięga 10 st. powyżej zera.

### Wędrująca góra grozi zagładą rumuńskim włoskom



W pobliżu miejscowości Nekolasl w Rumunii szereg wiosek jest zagrożonych przez górę, która codziennie posuwa się o metr w swym niszczycielskim pochodzie. Na zdjęciu robotnicy usuwają szyny kolejowe i most, które są zagrożone przez górę.

ocenę z jaką się spotkała. Bo nie jest specjalnie gorsza od innych nowości scenicznych tego typu, a przy tym obok błędów ma też i pewne plusey.

Wprowadzie kombinacja rozejścia i zejścia się z powrotem właściciela perfumerii z niewierną żoną mało co jest warta: nie ma żadnych nowych niezużytych jeszcze akcentów i narzuca się wykonawcy raczej jako melodramat, ale za to pomysł korespondencyjnych narzeczonych jest kapitalny. Mógłby on stanowić doskonałą oś sztuki i doprowadzić do ciekawych akcentów międzyaktowych i mocnego finału. Poza tym żywy jest akt drugi i dobra postać gońca Korollygo, którego trudno bodaj zagrać w ten sposób, by wypadł zupełnie źle. Najwyżej można go przeszarżować, ale i wtedy będzie jeszcze do zniesienia.

„W perfumerii” może zatem być przedstawieniem miłym, a nawet zabawnym, o ile jest wyreżyserowana w odpowiednio szybkim tempie, bez zbędnych w komedii, dogłębnym sondowań psychologicznych.

Teatr toruński potraktował tę sztukę w swoisty sposób. Dzięki poddaniu się Piekarskiego tragizmowi postaci Szmida — właściciela perfumerii, intryga reprezentowana przez tę postać zanikła w wszech

jej miejsce ton melodramatyczno-sentymentalny. Na skutek tego postać Karollygo rozrosła się do rozmiarów osobnego wątku komediowego, co najmniej równorzędny, a czasem nawet silniejszego w wyrazie zewnętrznym od zabawnej historii kochanków, którzy nie znając się osobście, w życiu codziennym serdecznie się nie lubią. Z tego samego powodu (bo inaczej byłaby dysharmonia) Sipsos — denuncjant małżonki Szmida — stał się jakimś symbolem fatalistycznie pojętego dramatu społecznego, starego chyba jak świat: troska o rodzinę przyczyną walki o byt, która usprawiedliwia najbardziej nieszlachetne postęпки.

Wykonawcy: — Piekarski\* (Szmid), Butrym (Sipsos), Krzyski (Astarstalos), Wasilewski (Kodár), Przysiecka (Bálasce), Golaszewska (Kolnar), Wilkoszewska (Ratł) — logiczni i konsekwentni w ramach przyjętych przez nich koncepcji kreowanych postaci. Rola Karollygo leżała Kurylle, jak na miarę. Epizodyczne postaci: — Jancsi (Leśniowski) i Detektyw (Klejer) — opracowane starannie.

Eugeniusz Januszkiewicz

P. S. Przeproszam Szan. Czytelników „Gazety” za spóźnioną recenzję. Zawiniła to złośliwa gruda. E. J.





Wybryki mody



Dziwłog czy kapelusz?

Odpowiedzi Redakcji

Pani Topolewska. Dziękujemy za nadesłanie nam uwag. Mielśmy pewne trudności techniczne w tej sprawie.

Notowania giełdowe

DEWIZY: Belgia 89,77; Berlin 218,07; Gdańsk 100,25; Amsterdam 288,59; Kopenhaga 110,90; Londyn 24,83; Nowy Jork czeki 5,30 pięć ósmych; Nowy Jork kabel 5,31; Oslo 124,78; Paryż 14,03; Praga 18,18; Sztokholm 127,84; Zurych 119,75; Mediolan 27,91; Helsinki 10,95; Montreal 5,23.

AKCJE: Bank Polski 133,00; Bank Handlowy 59,00; Bank Zachodni 44,00; Cukier 33,75; Węgiel 33,50; Ostrowiec 67,50; Starachowice 48,50; Zieleńskich 72,75; Żyrardów 63,00. — Tendencja niejednorodna.

SPRAWOZDANIE Z HANDLU NASIONAMI B. HOZAKOWSKI — TORUŃ z dnia 16 stycznia. Płacono w dniach ostatnich zt za 100 kg franco stacja załadowania.

CEDELA URZĘDOWA GIEŁDY ZBOŻOWO - TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY z dnia 17 stycznia. Zboża: pszenica 19,00-19,50; żyto 14,50-14,75; jęczmień browarowy 17,00-17,50; jęczmień 673-678 s. l. 16,75-17,00; jęczmień 644-650 g. l. 16,25-16,50; owies 14,50-14,75.

Firma kupuje i poci: za rzepak zimowy zt 42,00-45,00; za rzepak holenderski letni zt 40,00-44,00; za siemię lniane „Bombay” zt 46,00-58,00; za siemię ln. kresowe przy 90% czyst. zt 42,00-50,00; za gorczycę zt 32,00-38,00.

OLEJARNIA I RAFINERIA FRANCISZEK WOYTON Toruń, ul. Grudziądzka 15 na dzień 18 stycznia. Firma kupuje i poci: za rzepak zimowy zt 42,00-45,00; za rzepak holenderski letni zt 40,00-44,00; za siemię lniane „Bombay” zt 46,00-58,00; za siemię ln. kresowe przy 90% czyst. zt 42,00-50,00; za gorczycę zt 32,00-38,00.

Hallo, tu Polskie Radio!

Środa, 18 stycznia PROGRAM OGÓLNOPOLSKI 6,30 Audyje poranne. 11,00 Audyja dla szkół „Juwów zawsze wierny”, 11,25 Wyznanka melodii Rudolfa Frimla (płyty), 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa, 12,03 Audyja po południu, 15,00 „Nasz koncert” — audyja muzyczna dla młodzieży w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej, 15,30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Katowickiej, 16,00 Dziennik popołudniowy, 16,05 Wiadomości gospodarcze, 16,20 Dom i szkoła: Wybrowawca wartość słowa — pogadanka, 16,35 Gabriel Faure: Sonata A-dur op. 13, 17,00 „z Motyką na słońce” (w rocznicę Powstania Styczniowego) — odczyt, wygl. prof. H. Mościcki, 17,15 Fragmenty dawnych, a niezapomnianych op. (z Krakowa), 18,00 Audyja dla wsi, 18,30 „Nasz język” — audyja w oprac. prof. Witolda Doroszewskiego, 18,40 „Dyskutujemy”: Tolerancja a fanatyzm, 19,00 koncert rozrywkowy, 20,35 Audyje informacyjne, 21,00 Opowieść o Chopinie: „Preludia” — audyja w opracowaniu Karola Stromengera. Przy fortepianie Józef Smidowicz, 21,45 „Poezja wieku złotego”: „Sątrycy renesansowi”, 22,00 „Folklor różnych krajów” — audyja w oprac. dr. Alicji Simonówny (płyty), 22,45 Uwertura do op. „Ifigenia w Aulidzie” Glucka

(płyty), 22,55 Przegląd prasy, 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny, 23,05 Wiadomości z Polski w języku angielskim.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA W TORUNIU 6,57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza”, 10,00 Koncert rozrywkowy (płyty), 10,55 Program na jutro, 11,25 Feliks Mendelssohn — Symfonia szkoła a-moll (płyty), 13,00 Dla każdego coś ładnego (płyty), 13,50 Wiadomości z Pomorza, 18,00 „Zimowe kłopoty rolnika” — pogadanka roln. wygl. Eugeniusz Horak, 18,10 „Gdańsk w literaturze pięknej” felieton Władysława Pnińskiego, 18,25 Wiadomości sportowe z Pomorza, 22,00 Muzyka kameralna — tańce i piosenki z płyt oraz Adam Dyląg — fortepian, 23,04 Zakończenie programu.

PROGRAMY ZAGRANICZNE 19,30 BUDAPEST. „Hary Janos” — opera Kodałyego, 21,00 FRANKFURT. „Zima” — oratorium Haydna, 21,00 BRUKSELA FRANC. „Peer Gynt” — poemat dramatyczny Griega, 21,15 DROITWICH. Koncert symfoniczny z Queen’s Hallu. Dyr. Bruno Walter. W programie m. in. Symfonia IX Beethovena.

Czwartek, dnia 19 stycznia PROGRAM OGÓLNOPOLSKI 6,30 Audyje poranne; 11,00 „W takt muzyki” — audyja muzyczna dla szkół powszechnych; 11,25 Orkiestra Pawła Whitemana (płyty); 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12,03 Audyja południowa; 15,00 Wzajemna pomoc u zwierząt — pogadanka dla młodzieży; 15,15 Kłopoty i rady: „Wszystko dla mojego dziecka” — dialog; 15,30 Muzyka obiadowa w wyk. Ork. Rozgł. Wileńskiej; 16,00 Dziennik popołudniowy; 16,05 Wiadomości gospodarcze; 16,20 Spółdzielczość — odczyt dla liceów; 17,00 Goście zimowi — pogadanka; 17,10 Najpiękniejsze kwartety klasyków wiedeńskich (z Poznania); 18,00 Audyja dla młodzieży wiejskiej; 18,30 Muzyka ludowa i jej wpływ na muzykę artystyczną — gawęda muzyczna; 19,00 Koncert rozrywkowy (ze Lwowa); 20,35 Audyje informacyjne; 21,00 „Pochodnia wieków” — „święty Tomasz z Akwinu” w oprac. ks. Piotra Chojnackiego prof. U. J. P.; 21,30 Pieśni w wyk. Maurycego Janowskiego; 21,50 Muzyka taneczna (płyty); 22,55 Przegląd prasy; 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego Komunikat meteorologiczny; 23,05 Koncert muzyki polskiej.

ROZGŁOSIENIA POMORSKA W TORUNIU 6,57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza”; 10,00 Koncert rozrywkowy — płyty; 10,55 Program na jutro; 11,25 R. Schumann: Koncert skrzypcowy d-moll płyty; 13,00 Dla każdego coś ładnego — płyty; 13,50 Wiadomości z Pomorza; 18,00 „Morskie statki własnej budowy” pogadanka Jerzego Mersona; 18,15 Chwila foxtrota — płyty; 18,25 Wiadomości sportowe z Pomorza; 21,50 Muzyka taneczna — gra orkiestra Jana Pluteckiego.

TABELA LOTERII z dnia 17 stycznia

Table with lottery results for I, II, III, IV, and V draws. Includes categories like 'I i II ciagnienie GŁÓWNE WYGRANE' and 'Wygrane po zł 250'. Contains large numbers and sub-categories.



# GENERALI - PORT - POLONIA

## ZJEDNOCZONE TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ SPÓŁKA AKCYJNA

### ODDZIAŁ W TCZEWIE, UL. KOPERNIKA nr. 9

Towarzystwo prowadzi na najkorzystniejszych warunkach następujące działy ubezpieczeń: **ogniowy, kradzieżowy, transportowy, odpowiedzialności cywilnej, nieszczęśliwych wypadków, samochodowy, maszyn od uszkodzeń mechanicznych, szymbowy i gradowy.**

Ajenty we wszystkich miejscowościach na Pomorzu. Porady fachowej udziela bezpłatnie: **ODDZIAŁ W TCZEWIE, ul. Kopernika nr. 9, tel. 12-80** oraz reprezentacje i ajenty we wszystkich miastach

6507

### SPRZEDAŻE

#### Szczotki

wycieraczki, szpagat, pendzle, wata i paski do uszczelnienia. Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. (2290)

#### MEBLE

solidne w wielkim wyborze poleca na dogodnych warunkach **FABRYKA MEBLI Z. Kowalewski** Toruń, N. Rynek 18, tel. 1332. 2031

#### Pieczątki

kauzukowe i metalowe, najszybciej wykonuje Polska Wytwórnia Pieczętek Mieczysław Preisner, Toruń, Szczytna 4, telefon 1823. (2321)

#### Szylidy metalowe

najtaniej wykonuje Zakład artystyczno-rytowniczy Mieczysław Preisner, Toruń, Szczytna 4, telefon 1823. Firma polsko-chrześc. (2321)

#### Korzystnie na sprzedaż

jadalnia, sypialnia, zegar, odkurzacz (Elektrolux), maszyna do szycia, waga, stołowa, przedmioty gospodarcze, kuchnia, futra itd. **Gdańsk, Adembargasse 8a, III p. prawo.** (8874)

#### Okazja

sprzedam w Toruniu 4-piętrową kamienicę nieukończoną blisko śródmieścia. Potrzeba 50.000 zł gotówki, reszta korzystne warunki. Piasecki, Toruń, Szeroka 34. (2323)

#### Kartoflanka

„Stońce” najprzedniejsza 1 kg zł 0,38. Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. (2290)

#### Tapczany Fotele

wszelkiego rodzaju meble wyściełane poleca firma **Bracia Tews** Toruń, Mostowa 30

#### Nafta

silnopłomienna 1 litr tylko 37 gr. Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. (2290)

#### Futro

frak, smoking pierwszorzędnym, tanio na sprzedaż. Oglądać można od godz. 18-20. **Gdańsk, Jopengasse 48/49 I lewo.** (8878)

#### Folwark

koło Gdyni, 650 morgów pełnym inwentarzem do sprzedaży lub zamiany na dom. Oferty sub: „Folwark” Tow. Reklamowy, Warszawa, Sienkiewicza 14. (12783)

#### Maszyny

do pisania nowe i używane w każdej cenie, spłaty dogodne, naprawa wszystkich fabrykatów. **Katafias, Toruń, tel. 1447.** (2330)

#### Kuchnie

jadalnie, sypialnie, gabinety, tapczany poleca **T. Kasprówicz** Toruń, Prosta 5. 847

#### RÓŻNE

Trwała ondulacja **2.50** Specjalne salony fryzjersko-kosmetyczne **„ROCOCO”** TORUŃ, ul. **Różana 1, I. piętro,** nad Arkadami. 2304

#### Manicure

Lakiery 18 kolorów poleca **Zakład Fryzjerski** ul. Bydgoska 58.

#### Zgubiona

książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Włodawek na nazwisko Stefana Mili unieważniam. (2331)

WOJEWÓDZKI URZĄD ROZJEMCZY w Toruniu  
Nr. 37/39/38.  
**ORZECZENIE**  
Wojewódzki Urząd Rozjemczy do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich w Toruniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 10 grudnia 1938 r. na podstawie art. 75 ust. 7 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 24. X. 34 r. (Dz. U. R. P. Nr. 5, poz. 59)

orzekł:  
Przedłuża się czasokres, wyznaczony orzeczeniem Wojewódzkiego Urzędu Rozjemczego w Toruniu z dnia 3 czerwca 1938 r., w którym otwarte zostało postępowanie układowe odnośnie nieruchomości ziemskiej **Łysomice**, pow. Toruń, zapisanej w księdze wieczystej Sądu Grodzkiego w Toruniu tom I, k. 1, własności **Jana Donimirskiego** i to o dalsze trzy miesiące, licząc od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, celem powzięcia uchwały w sprawie zawarcia układu z wierzycielami i to pod rygorem wszczęcia postępowania likwidacyjnego.

Przewodniczący Wojewódzkiego Urzędu Rozjemczego w Toruniu: podpis nieczytelny. (10951)

**Wkrótce do nabycia wszędzie!**  
Patentowane  
**Gilzy „BANDERA” Tutki**  
150 szt. — 35 groszy.  
„Bandera” to tutki cieszące się zasłużonym uznaniem wśród najszerzych warstw Pałaczy!  
Produkuja: **Władysław Ablewicz i Marian Członko**  
Warszawa, ul. Kościelna 8. Telefon 12-24-31.  
Firma chrześcijańska. Firma chrześcijańska.

**NA SEZON BALOWY!**  
Koronki - tiule - Kwiaty - biżuterię - pończochy - rękawiczki poleca **KAŁAMAJSKI** Kredyt na asygnaty!

**Z powodu likwidacji** wspaniałego gospodarstwa domowego **pkój męski, jadalnie, sypialnie, eleg. salon, fortepian (Bechstein), różne meble pojedyncze, brzozy, obrazy, odkurzacz, dobry serwis stołowy i do ryb na 12 osób, różne szkła do wina, przedmioty artystyczne. Sprzedaż od godz. 10-12 i 15,30 do 18. Gdańsk, Breitgasse 10 IL. (8877)**

**Ogłoszenie**  
Elektrownia Miejska w Rypinie poszukuje prądu nicy prądu stałego 2X 220 Volt o sile 15-20 kłw, 250-800 obrotów. Oferty nadsyłać pod adresem Zarządu Miejskiego w Rypinie. (10948)  
Zl. 13/SK.

**Walka z bezrobociem jest powszechnym obowiązkiem!**

DLATEGO NA DROBNE OGŁOSZENIA W DZIALE PRACY POSZUKIWANEJ

**obniżamy cenę do 50 proc. cennika**  
**Najmniejsze ogłoszenie kosztuje tylko 50 gr.**

**PROSZEK MIGRENO-NERVOSIN**  
**KOCUTER**  
GRYPY, PRZEZIĘBIENIE, BÓLE GŁOWY, ZĘBOWIT.  
ŁADUNEK PROSZEKÓW TYTUŁ W WIGNIENIENYCH TORĘSKACH.

**WEZWANIE DO SKŁADANIA OFERT PISEMNYCH**  
Państwowy Zakład Zdrojowy w Ciechocinku ogłasza nieograniczony przetarg ofertowy na dostawę:  
1. różnych materiałów technicznych,  
2. różnych materiałów elektrycznych do instalacji świetlnej.  
Termin składania ofert do dnia 4 lutego 1939 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 6 lutego 1939 r. Oferty należy składać wyłącznie na formularzach przetargowych, które można otrzymać w Zakładzie. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienie przetargu.  
Dyrektor Zakładu Zdrojowego: (—) St. Wiśniewski. (10949)

*Niezmiennie wyróżnia się doskonałą jakością*



**„Backin”**  
**dra OETKERA**

C 236/38. — Anna Wojnowska i jej małoletnie dzieci Anna, Franciszek Kazimierz, Maria, Irena i Barbara, właściciele gospodarstwa rolnego w Nowej-cerkwi, pow. Tczew, wniosli o udzielenie odroczenia wyplat po myśli ustawy z d. 23. VIII. 1932 D. U. poz. 652/32. Termin do rozpatrzenia ich wniosku wyznacza się na dzień 30 stycznia 1939, godz. 10 przed niżej wymienionym Sądem pokój 13 z tym, że w terminie tym mogą stanąć wierzyciele celem udzielenia wyjaśnień lub przystać zastępcę prawnego. — Starogard, dnia 12 stycznia 1939. — **Sąd Okręgowy Chojnice** — Wydział Zamiejscowy w Starogardzie. (—) Morkowski. (10947)  
Zl. 24/IX.

Spis zapowiedzi nr. 13/39. — **ZAPOWIEDZ**. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) kawaler szofer Jan Franciszek Gleinert, zamieszkały w Gdańsku, Johannes Gasse 15, syn małorolnego Jana Gleinerta i tegoż małżonki Julianny urodzonej Wysocka, zamieszkałych w Borowie pow. Kartuzy; 2) panna bez zawodu Martha Knuth, zamieszkała w Karsinie pow. chojnickiego, córka robotnika Franciszka Knutha i tegoż małżonki Marii urodzonej Bruska, zamieszkałych w Karsinie, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Karsinie i w „Gazecie Gdańskiej”.  
Karsin, dnia 16 stycznia 1939 r. (2329)  
**Urząd stanu cywilnego:**  
(—) Rekowski.

Km. III. 1477/38. (10950)  
**PRZETARG**  
20 stycznia 1939 r. godz. 10,30 sprzedaje przy ul. Łazienkiej 17 przetargiem przymusowym za gotówkę: materiały płaszczowe różnych kolorów ciemnych w 6 kuponach.  
(—) B. Duplicki,  
Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu.

Km. III. 1501/38 i 1502/38 (10953)  
**PRZETARG**  
20 stycznia 1939 r. godz. 10,30 sprzedaje przy ul. Warszawskiej 9 przetargiem przymusowym za gotówkę: 38 rzędów krzesel kinowych.  
(—) B. Duplicki,  
Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu.

**Eleg. salonik** Wszystkie **roboty ślusarskie**  
zyrandol z brązu, wartościowe obrazy i porcelana, eleg. stołowy pokój i przedpokój, skórzany fotel, tanio na sprzedaż. **Gdańsk, Rennerstiftsgasse 5, Webelmann.** (8881)  
wiercenie studzien oraz odlewy żeliwne wykonuje szybko, tanio. firma **Peđab, Koszarowa 15-17.** (1278)

<p><b>OGŁOSZENIA:</b> wiersz milimetry na stronie f-lamowej . . . . . 0,20 zł w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1,00 zł w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0,30 zł w tekście na dalszych stronach . . . . . 0,50 zł Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej. Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki. Komunikaty 50 gr za wiersz. Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być rozliczane w guldenach gdańskich.</p>	<p><b>ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:</b> Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. z do. z datkami książkowymi . . . . . 3,10 miesięcznie Z odbiorem w administracji z dodatkami książkowymi 2,90 Bez dodatków książkowych z doręczaniem przez pocztę 2,20 Z odbiorem w administracji . . . . . 2,00 Gazeta Gdańska w Gdańsku: ceny jak powyżej — tylko w guldenach gdańskich. Zagranicą . . . . . 4,00 W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.</p>	<p><b>UWAGI:</b> Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zapłacone zostanie zapłaconą przewidzianą w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uszadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przesłanie miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.</p>
--	---	--

## Najpospolitsze rowy uratowały życie wielu tysiącom ludzi w czasie napadów lotniczych

Wkrótce po wypadkach w wrześniu ubiegłego roku, gdy rozstrzygała się sprawa Czechosłowacji, ukazały się w prasie informacje, że w Londynie, Pradze i innych miastach, ogarnianych gorączką „wojenną”, we wszystkich parkach i na skwerach wykopano głębokie rowy, mające służyć, jako schronienie ludności podczas spodziewanych napadów lotniczych.

Rowe te — zdaniem fachowców — stanowią najprostszą, a bardzo skuteczną środek obrony przeciwlotniczej. W znacznym stopniu chronią one przed działaniem bomb burzących oraz odłamkowych. Zaopatrzenie zaś większych skupień w ten środek opl. wymaga stosunkowo niewielkiego kosztu i czasu.

Przy budowie gmachów mieszkalnych i przemysłowych uwzględnia się obecnie wymogi obrony przeciwlotniczej, budując schrony podziemne. Te urządzenia jednak ze względu na niewystarczającą ich ilość nie rozwiązują sprawy. Doświadczenia Hiszpanii, Chin i Abisynii dowiodły, że te właśnie najpospolitsze rowy okazały się bardzo przydatne, ratując życie wielu tysięcy ludzi. Dlatego też trzeba je szeroko popularyzować, jako bardzo dobry uzupełniający środek obrony przeciwlotniczej. Szczególnie duże usługi oddają one w pobliżu zakładów przemysłowych, zatrudniających znaczne ilości robotników.

Konstrukcja tych rowów jest zupełnie prosta. Wykopuje się je bezpośrednio w gruncie, tworząc ściany boczne o lekkiej pochyłości. Głębokość rowu wynosi około 2-ch metrów, szerokość około 1,2 metra u góry, a 0,8 metra u dołu. Najważniejszą rzeczą przy urządzaniu rowów jest umocnienie ścian bocznych celem zapobiegnięcia osypwaniu się gruntu. Można do tego użyć desek, żerdzi, gałęzi itp., którymi należy szczerle obłożyć ściany rowu i mocno docisnąć do gruntu grubymi drągami, umieszczonymi dokładnie naprzeciwko siebie w płaszczyźnie pionowej. Dolne końce tych drągów należy, zastrzywszy, wbić mocno w dno rowu, górne zaś, leżące na wysokości górnej krawędzi rowu, rozprzeć poprzecznymi belkami. Dla ułatwienia wchodzenia i wychodze-

nia z rowu można wykopać w gruncie stopnie, albo używać do tego celu drabinki. Celem zmniejszenia skutków działania bomb lotniczych, rowy te należy budować w formie linii lamanej, o długości odcinków prostych najwyżej 8 metrów.

Jest rzeczą jasną, że przy wyborze miejsca na takie rowy trzeba w miarę możliwości wykorzystać wszelkie zasłony, które zakryją je przed okiem lotnika. — W braku zasłon naturalnych na terenie płaskim i odkrytym należy rowy zama-

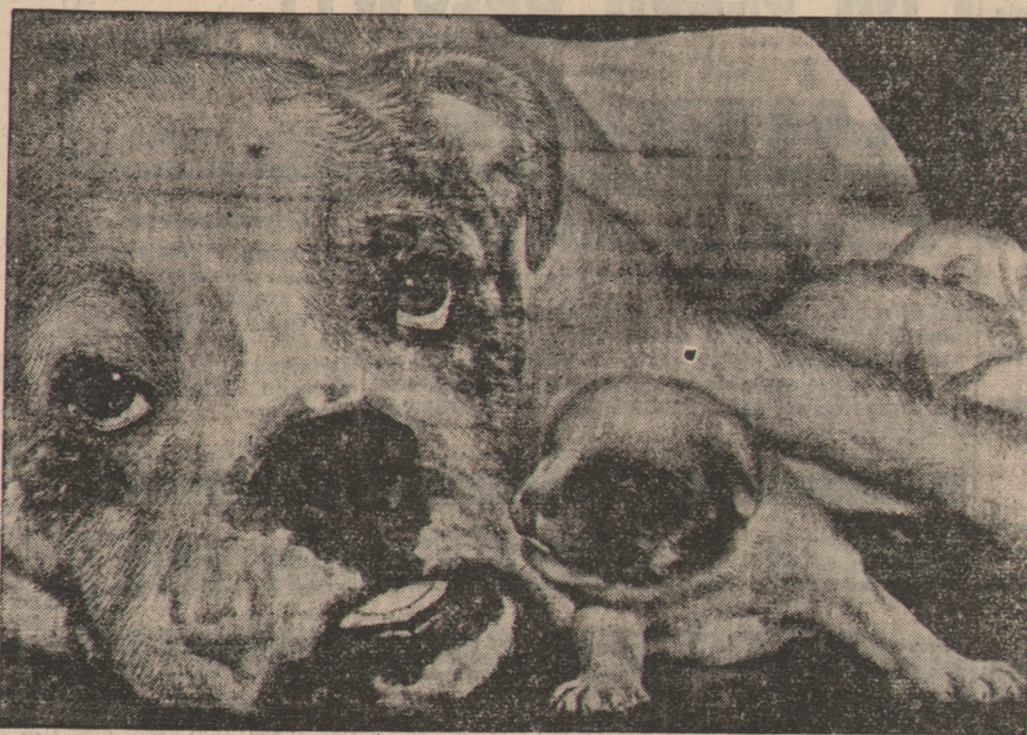
skować sztucznie gałęziami, a gdy i to jest niemożliwe — trzeba je rozmieszczać niesymetrycznie i zdala jeden od drugiego, aby lotnik w wypadku wykrycia jednego rowu, nie zbombardował całego ich systemu w danej okolicy.

Rowy te są najtańszym, najłatwiejszym do wykonania i — jak się okazało — bardzo skutecznym środkiem obrony przeciwlotniczej. Zaslugują więc w pełni na uwagę i przestudiowanie przez każdego, na kogo spaść może obowiązek zorganizowania takiej obrony.

## Zbiornik gazowy wysokości 147 metrów

W Gelsenkirchen ukończono w tych dniach montowanie zbiornika gazowego, największego w Niemczech, a bodaj czy nie w Europie. Kolosalna ta budowa ma 147 metrów wysokości, jest więc o 9 metrów niższa od wieży tumu kolońskiego. Objętość zbior-

nika wynosi 250 metrów, a jego średnica 80 metrów. W zbiorniku może pod normalnym ciśnieniem zmieścić się 600.000 metrów sześciennych gazu świetlnego. Przy montowaniu olbrzymiego kotła zbiornikowego zużyto 2 miliony nitów.



Buldożka na straży swych maleństw



## Mały pingwin Piotruś

z londyńskiego zwierzyńca jest niezwykle towarzyski i przywiązany do swych dozorców. A to swoje przywiązanie stara się okazać na każdym kroku, i jak widzimy na zdjęciu, asystuje nawet przy zmywaniu talerzy.

## Muzułmanki nie pozwolą odebrać sobie kina

JEROZOLIMA. Z Damaszku donoszą, iż przedstawiciele zachowawczych sfer muzułmańskich zwrócili się do władz syryjskich z żądaniem wydania kobietom muzułmańskim zakazu uczęszczania do kinoteatrów ze względu na zasady moralności. Na wiadomość o tym kroku, kobiety muzułmańskie postanowiły na znak protestu urządzić demonstrację uliczną, która jednak nie doszła do skutku z powodu zakazu policji.

## ...a Egipcjanie nie chcą porzucić europejskich ubrań

KAIR. Dążenie do nadania cech narodowych całokształtowi życia państwowego Egiptu poza zagadnieniami politycznymi i gospodarczymi, obejmuje już nawet mody kobiece. Przede wszystkim dotyczy to strojów ślubnych. Panny młode zaczynają nosić suknie do kostek, białe, przepasaną kolorową szarfą lub szalem wschodnim, na to narzuca się biała peleryna z trenem i kapтурkiem na głowę, rodzaj abby-płaszczki arabskiego. Mężczyźni nie zdradzają jednak dotychczas chęci porzucenia europejskich ubrań.

RYSZARD BRAUN

45

# Sobowtór Pani Wu

Powieść sensacyjna

STRESZCZENIE POWIEŚCI

Marian Waks, znajdując się w sytuacji bez wyjścia, ukradł na dworcu w Gdańsku koleżance swej żony klejnoty, które zastawił. Po wygraniu większej sumy pieniężnej w Sopotach, urządził w Krakowie biuro handlowe, a skradzione klejnoty odesłał właścicielce. Nagły przewrót w swoim życiu upozorował większą wygraną w loterii. Siostra żony Waksa ludzako do niej podobna — Franka Gudyńnicówna, dentystka, wpadła na trop właściwego źródła dobrobytu Waksa i zazdroścąc swej siostrze Jance szczęścia w małżeństwie, doprowadza Mariana Waksa do samobójstwa, które dla pozostałych osób przedstawia się bardzo tajemniczo. Narzeczonym Franki jest inż. Zarychta, który w toku gwałtownej rozmowy przyznaje, iż darzy ją uczuciem jedynie dlatego, że przypomina mu kobietę, którą kiedyś bardzo kochał. Franka po tym oświadczeniu zrywa z nim. Obecna przy dramatycznej rozmowie jest koleżanka szkolna obu siostr, a obecnie agentka policji śledczej Loda Kamińska, która podejrzewa prawdziwą przyczynę samobójstwa Waksa. Gdy inż. Zarychta opuścił pokój, Franka ze sztucznym uśmiechem mówi:

— A więc jestem znowu wolna. Ten cham przestał dla mnie istnieć! Przecież on był synem zwykłego robotnika!

— Przestań, Franka. To, co mówisz, pod wpływem zdenerwowania, jest niesmaczne.

— Razi cię? A więc powiedz mi, co jeszcze razi cię we mnie? Co mi jeszcze masz do zarzucenia? Mów...

— A dajże mi spokój. Nie jest to odpowiednia chwila na wydawanie wyroków. Do widzenia.

— A ja ci radzę, abyś dokończyła, co zaczę-

ła w podrażnionym głosie Franki brzmiała ukryta groźba. Szalona, rozhisteryzowana, jej nerwy domagały się widocznie iskry, która by podłożona pod lont mogła spowodować wybuch.

— Szalona dziewczyna — pomyślała Loda. — Gotowa rzucić się na mnie, jeżeli jej powiem całą prawdę. — Z drugiej jednak strony, ukrywanie mogłoby doprowadzić ją do równie silnego ataku histerycznego. Każdy nerw w niej dygotał i eksplozja zdawała się nieunikniona.

— A więc? Co mi masz jeszcze do zarzucenia? — szeptała Franka, podchodząc blisko, z ręką ukrytą w kieszeni fartucha. — Co mi masz jeszcze do zarzucenia?

— Śmierć Mariana — odpowiedziała wolno i wyraźnie Loda.

Patrzyły teraz na siebie, milcząc. W oczach Lody było skupienie człowieka, który ma się na baczności, zdając sobie sprawę z niebezpieczeństwa. W spojrzeniu zaś Franki błyszczała furia. Furia, która falą krwi zalewała twarz, wyładowała się w przyspieszonym oddechu i dygotała w prawej dłoni zaciśniętej w głębi kieszeni białego fartucha.

— Ona gotowa jest na wszystko! — pomyślała Loda. Na szczęście, w tej chwili poza nią trzasnęły otwierane gwałtownie drzwi, do gabinetu ktoś wszedł.

XXIV.

LIST SPOZA GROBU

Na progu stał Leszek, brat Lody. Miał wygląd niezwykle. Włosy w nieładzie, krawat przekrzywiony i zmarszczone z przetrachu rysy. Nie mówiąc, patrzyli we troje na siebie i nie rozumiejąc się, wyczuwali stan wzajemnego podniecenia.

Wreszcie pierwszy opanował się Leszek.

— Przepraszam, że paniom przeszkadzam, ale stała się rzecz bardzo dziwna. Niezwykła.

Franka obojętnie odwróciła się, udając, że coś przestawia na biurku. Wreszcie mruknęła półgłosem.

— Miał pan telepatyczne przeczucia, że sio-

strze grozi niebezpieczeństwo? Czy tak? Albo widział pan po prostu przez okno, że w oświetlonym pokoju dyskutujemy z niezwykle ożywieniem? — podsuwała otwartą papierosnicę, częstując Lode i Leszka papierosami. Już była zupełnie spokojna i opanowana, trochę zjadliwa i z lekka ironiczna, co studentowi działało na nerwy.

— Myli się pani — odpowiedział nie biorąc papierosa. — Przyszedłem w zupełnie innym celu.

— Oto przed pół godziną nadszedł polecony list, zaadresowany do Lody, który musiałem w jej imieniu pokwitować. Nazwisko nadawcy, przyznaje, zrobiło na mnie niesamowite wrażenie. Przyznam się paniom otwarcie, że po prostu dostałem gęsiej skórki ze strachu i włosy mi dębem stanęły — wyjmował z kieszeni list, wręczając go Lodzi. — Nie wiele myśląc postanowiłem szukać cię. Szukać za wszelką cenę, aby go doręczyć. Tym bardziej, że stara służąca generalowej mówiła coś o jakimś śnie, który przepowiadał niebezpieczeństwo.

— No i cóż? — uśmiechała się Franka, ironicznie patrząc na Lode, która czytała nazwisko nadawcy. — Czy rzeczywiście sprawa jest tak niezwykła.

— Osądź sama...

Teraz koperta znalazła się w rękach Franki, patrzącej poprzez obłoki dymu papierosowego na dziwnie nierówne pismo. Przez chwilę miała wrażenie, że śni. Dłonią rozwiała ostatnie smugi dymu i nachyliła się niżej. Tak. Wzrok jej nie myli. Na odwrotnej stronie koperty widniało nazwisko człowieka, który już nie żył. Nazwisko Mariana Waksa.

— Przecież to już kilka tygodni minęło, jak on umarł — powiedziała cicho Loda, obcierając pot z czoła.

— Jakies nieporządki na poczcie — skonstataowała głosem arbitralnym Franka.

— Nie. — zaprzeczyła Loda. — Raczej dopiero teraz list został odnaleziony. — Rozerwała kopertę, szybko biegnąc od słowa do słowa niespokojnymi oczyma. Czytała:

(Ciąg dalszy nastąpi)